

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

czynne 9-20  
sobota 9-14

■ bezbolesne leczenie

■ nowoczesna protetyka

■ protezy natychmiastowe

**UWAGA!** promocyjna cena  
koron porcelanowych  
na metalu i cyrkonie

## Niebezpieczne szczepionki?

Jesień, czas zachorowań na grypę i infekcje grypopodobne. I znów powraca temat – szczepić się przeciw grypie, czy nie? Przy tej okazji powraca również dyskusja nad bezpieczeństwem niektórych szczepień. Większość lekarzy zaleca – bez względu na wszystko. Jednak z roku na rok rośnie grono świątłych krytyków.

Do tego grona z całą pewnością należy prof. Maria Dorota Majewska z Zakładu Farmakologii, Katedry Marii Curie Komisji Europejskiej, Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie; przy czym, jak sama stanowczo deklaruje nie jest przeciwniczką szczepień, ale jedynie proponuje racjonalizację ich programu w Polsce i dostosowanie do bezpieczeństwa norm europejskich. Ataki na prof. Marię Majewską są podobne do ataków na innych

niezależnych badaczy, lekarzy i polityków na świecie, którzy odważyli się zakwestionować bezpieczeństwo szczepionek. Nagminne jest sekowanie tych, którzy ośmielają się mieć w kwestii szczepień inne niż poprawne politycznie zdanie, nagminne jest odcięcie ich od możliwości publikowania w prestiżowych branżowych czasopiśmie. Wszystko to wskazuje na zorganizowaną akcję lobby szczepionkowego, które do-

dokończenie na str. 12

## SUPERDENTYSTA

### Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk**leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria  
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśluborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Wielkie budowy

## Tunel pod dnem Wisły

Tarcza mechaniczna do wiercenia tunelu pod Wisłą była zwożona na plac budowy w częściach, przy użyciu kilkunastu samochodów ciężarowych, od lutego do kwietnia tego roku. I dopiero na miejscu była składana – tak jest olbrzymia. To było pierwsze w Polsce wiercenie przy użyciu tarczy TBM. Wydrążonym tunelem pod Wisłą popłyną do Czajki ścieki z lewobrzeżnej Warszawy.

22 listopada konsorcjum PRG Metro sp. z o.o., Hydrobudowa S.A. i Infra S.A. zakończyło drążenie pierwszego w historii tunelu pod Wisłą, przebijając się przy użyciu tarczy TBM do komory końcowej na lewym brzegu rzeki. Przedsięwzięcie rozpoczęło się od podpisania w lipcu 2010 przez inwestora, którym jest Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji m.st. Warszawy, kontraktu z powyższym konsorcjum na budowę układu przesyłowego pomiędzy Zakładem Farysa a Zakładem Świderska. Urządzenia Zakładu Farysa będą odbierały ścieki z kolektorów - burakowskiego, w ulicy Farysa i kolektora z

huty, poprzez system rurociągów. W zakładzie powstaną: budynek krat, pompownia ścieków, komora wejściowa syfonu, czyli tunelu pod Wisłą. Warto zwrócić uwagę

dokończenie na str. 2

**KREDYTY**  
**Chwilówki**

Serdeczne podziękowania dla  
Pani Katarzyny Hucińskiej  
z biura „Kredyty-Chwilówki”  
tel. 664 083 657  
za pomoc w rozwiązaniu  
problemów finansowych.  
Z poważaniem  
Jan Kowalski

## Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadac słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinetach firmy Fonikon, które mieszczą się w przychodni specjalistycznej przy ul. Dąbrowszczaków 5A (tel. 22 392 05 67) oraz vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37 (nr tel. 22 353 06 20).

Proponujemy szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy! Zbadaj słuch.

**Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis  
i 5% rabatu na aparat słuchowy!**

## Port Praski po prasku

W nieprzekraczalnym terminie do 29 listopada można było zgłaszać uwagi do projektu planu zagospodarowania przestrzennego Portu Praskiego, przygotowanego przez miejską pracownię w porozumieniu z firmą Elektrim, właścicielem większości objętego planem terenu. Z tej przyczyny w ostatnim tygodniu listopada w Urzędzie Dzielnicy Praga Północ odbyły się aż trzy spotkania poświęcone temu tematowi.

Nadzwyczajne posiedzenie Komisji Infrastruktury Rady Dzielnicy trzeba było przenieść do sali na dole z powodu dużego zainteresowania mieszkańców, którzy liczyli na poparcie radnych. Tymczasem nie wszyscy obecni na posiedzeniu radni byli zorientowani w sprawie, skupiano się głównie na prezentacji założeń planu, które mieszkańcy już dobrze znali oraz na pytaniach do zaproszonego na spotkanie prezesa spółki Port Praski. Okazało się, że Rada Dzielnicy ustosunkuje się do sprawy dopiero wtedy, gdy z Urzędu Miasta wpłynie oficjalna prośba o wyrażenie

dokończenie na str. 3

Producent  
frontów aluminiowych  
Ramki, Drzwi, Fronty

Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzymińska 116,  
Tel. 22 679 29 19, 22 678 08 42

## Z kamerą bezpiecznie

Miejski system monitoringu działa w Warszawie od ponad 10 lat. Jest ważnym narzędziem zwiększania bezpieczeństwa. W ubiegłym roku praca 407 kamer pozwoliła wykryć ponad 12 tysięcy przestępstw i wykroczeń.

Dwa lata temu, z inicjatywy Zakładu Obsługi Systemu Monitoringu oraz policji, powstał pomysł uzupełnienia miejskiego systemu – monitoringiem wyspowym. Powstaje on tam, gdzie miasto nie może rozbudowywać swego systemu – na terenie należącym do spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych. ZOSM opracował projekt techniczny i kosztorys, wraz z policją inicjował spotkania z członkami spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot. W wyniku tych działań monitoring wyspowy funkcjonuje

już na osiedlu Gotarda (ZGN Mokotów) oraz w budynku przy ul. Niemcewicza 3/5 (wspólnota mieszkaniowa). Realizowany jest w budynku na Ogrodowej 39/41 (wspólnota mieszkaniowa).

28 listopada, podczas spotkania w siedzibie Administracji osiedla Kijowska RSM Praga zaprezentowano monitoring wyspowy na Pradze Północ. W osiedlowych zasobach spółdzielni jest tu ok. 4 tysięcy mieszkań z ponad 9 tysiącami mieszkańców. Pierwszą kamerę zainstalowano

dokończenie na str. 2

### Burmistrz Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

Jacek Kaznowski

wraz z Radą i Zarządem  
serdecznie zapraszają na**OPŁATEK Z BURMISTRZEM**  
**17 grudnia (sobota)**

godz. 18.00 - Msza Święta

godz. 19.00 (po Mszy Św.) - koncert Zbigniewa Wodeckiego

Kościół NMP Matki Pięknego Miłości, ul. Myśluborska 100.

Wstęp wolny.



Wielkie budowy

# Tunel pod dnem Wisły



dokończenie ze str. 1  
na parametry tunelu. Jego komora wejściowa w kształcie okręgu ma głębokość ok. 40 m (wysokość kilkunastopiętrowego budynku!), średnica zewnętrzna to niemal 22 m, zaś ściany komory mają grubość 1 metra.

To tam zostaną zamontowane rurociągi, które doprowadzą ścieki do tunelu, to tam również powstanie infrastruktura służąca obsłudze eksploatacyjnej urządzeń. W Zakładzie Świderska powstaną: komora wyjściowa syfonu i kolejne dwie komory - pomiarowa i połączeniowa. Po białoleckiej stronie Wisły ścieki popłyną do Oczyszczalni Ścieków Czajka, wybudowanym już kolektorem o średnicy 2,80 m i długości ok. 6 km.

Tunel, syfon pod Wisłą, jest ewenementem na tle tradycyjnych układów przesyłowych, nie wymaga bowiem pompowania ścieków przy użyciu dodatkowych, drogich urządzeń. Ścieki będą niejako przepychane pomiędzy brzegami rzeki, przy wykorzystaniu naturalnej różnicy ciśnień w tunelu.

Wnętrze tunelu pod Wisłą, w dolnej części, zajmą dwa rurociągi o średnicy ponad 1,5 m. Pokryte zostaną betonowymi sarkofagami. W sumie w obiekcie znajdują się bez mała 3 kilometry rur, w tym 1,2 km pod korytem rzeki. W górnej, nie zabetonowanej części tunelu, powstanie torowisko dla czegoś na kształt mini-kolejki, która będzie pomocna przy obsłudze eksploatacyjnej obiektu. W tej części tunelu zostaną również zamontowane systemy wentylacji, instalacji telefonicznej, telewizji przemysłowej, oświetlenia i systemów elektronicznego sterowania urządzeniami.

Obudowa tunelu wykonana jest z tzw. tubingów - prefabrykowanych betonowych elementów. Ciekawostką jest fakt, iż specjalnie na potrzeby tunelu pod Wisłą, poznańska firma ruszyła z produkcją owoych tubingów w styczniu tego roku. Obudowa tunelu to 1081 pierścieni, każdy długości ok. 1,2 m. Pierścień składa się z sześciu połączonych ze sobą tubingów, z czego pięć stanowi element obudowy, zaś szósty jest łącznikiem, a ściślej - zamkiem.

Wraz z drażeniem tunelu budowano obiekty Farysa i Świderska. Na ukończeniu są już prace konstrukcyjne, łączyła rozpoczną się prace wykończeniowe i montaż urządzeń.

Sporo czasu zajmie demontaż tarczy TBM. Kiedy to nastąpi, budowniczy dokończą prace budowlane komór wejściowej - po białoleckiej stronie i wyjściowej - po stronie białoleckiej. Będzie to sygnał do rozpoczęcia montażu wyposażenia tunelu, wspomnianych już rurociągów, instalacji i systemów sterowania.

Powróćmy jeszcze na chwilę do samej tarczy TBM. Rozpocznijmy od rozszyfrowania angielskiego skrótu. Tunnel Boring Machine, a więc wiertarka tunelowa. Zważywszy na jej rozmiary, lepiej zabrzmi - maszyna drążąca tunele. Jest to urządzenie ekstremalnie drogie i skomplikowane w montażu, więc techniczne i ekonomiczne uzasadnienie dla jej użycia można znaleźć tylko wtedy, gdy pracuje w ekstremalnych warunkach, drążąc długie tunele w glebach o różnicowanych warunkach hydrogeologicznych. Tarcza umożliwia urabianie gruntu, usuwanie urobku i jednocześnie wznoszenie obudowy tunelu. Tarcza TBM pracowała

i pracuje m.in. przy rozbudowie metra w Pekinie.

Spośród modeli tarcz TBM najbardziej przydatna dla tunelu do Czajki wydawała się tarcza Slurry Type (tarcza zamknięta płuczka) przeznaczona do projektów zlokalizowanych pod ciekiami wodnymi, w trudnych i zmiennych warunkach, w gruntach spoiстых i niespoistych, mocno nawodnionych, dodatkowo jeszcze mechanicznie krusząca kamienie. I taka właśnie budowała nasz tunel.

Specjalnie na potrzeby tunelu pod Wisłą tarczę konstruowała niemiecka firma, specjalizująca się w tego typu urządzeniach. Produkcja trwała od sierpnia 2010 do stycznia 2011. Nastąpił próbny montaż i uruchomienie maszyny u producenta. Potem urządzenie zostało rozłożone na czynniki pierwsze i w takiej postaci, jak już wspominaliśmy, tarcza trafiła na plac budowy. A owe czynniki pierwsze miały niebagatelne gabaryty. Ich transport odbywał się po specjalnie wyznaczonych trasach, w asyście pilota, w policyjnym konwoju. Zdarzało się i tak, że trzeba było na trasie przejazdu elementów tarczy zmieniać organizację ruchu.

I jeszcze gabaryty tarczy. Średnica - 5,35 m. Długość - ok. 70 m. Masa - 500 ton. Ta monstrualna wiertarka wydrążyła tunel o średnicy wewnętrznej 4,5 m, na głębokości 10 m pod dnem Wisły, długi na 1300 m. Wiercenie rozpoczęło się w przygotowanym wcześniej szybie startowym przy Świderskiej. Szyb startowy był długi na 70 m, szeroki na 10 m i głęboki na ok. 10 m. Był jednocześnie miejscem montażu i przygotowania maszyny do pracy. Metę drażenia stanowił szyb odbiorczy, który jest równocześnie komorą wejściową tunelu. Jej średnica zewnętrzna to 22 m. Jest głęboka na ok. 40 m. Komora znajduje się po białoleckiej stronie Wisły, przy ul. Farysa. Maszyna pokonywała dystans od 8 do 25 metrów na dobę, w zależ-

ności od kondycji gruntu. Wiercenie trwało non stop - przez całą dobę i siedem dni w tygodniu. Budowa tunelu do Oczyszczalni Ścieków Czajka, to był poligon doświadczalny dla tarcz TBM w Polsce. Urządzenie sprawdziło się w stu procentach. Podobne tarcze ruszą do drążenia tuneli II linii metra.

Elżbieta Gutowska

**NARZYNKI GWINTOWNIKI**

**MM Metal-Market**

**HURT DETAL**

**NARZĘDZIA, art. METALOWE**

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55 **własny parking P**

www.metal-market.pl

**NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI**

Masz nierzetelnych kontrahentów, nie wiesz jak zabrać się do odzyskiwania długów?

Powierz to profesjonalistom!

**KANCELARIA BUDZIAK**

profesjonalnie i szybko odzyskamy TWOJE NALEŻNOŚCI!

Windykacja należności to nasza specjalność...

tel. (22) 403 77 03, 693 445 280,

WARSZAWA, ul. TERESPOLSKA 4, LOK. 351

9.00 - 17.00 OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

## Z kamerą bezpieczniej



dokończenie ze str. 1  
wano 2 lata temu na budynku przy ul. Białoostockiej 22/29. W tej okolicy jest park i plac zabaw; zdarzały się liczne dewastacje, kradzieże mienia, używanie środków odurzających. Po obejrzeniu obrazu z kamery, uzupełniono ją doświetlaczem.

Kamerę z oświetlaczem ma też budynek, w którym mieści się Klub Osiedlowy "Kuźnia". W tym rejonie największym zagrożeniem jest handel narkotykami.

W tym roku ruszył system monitoringu wyspowego. Kamery instalowane są na ścianach budynków, w drzwiach wejściowych oraz w windach. Obraz, przez 24 godziny, obserwują pracownicy ochrony. Gdy zauważą coś niepokojącego, mają dzwonić na policję lub do straży miejskiej. Służby mają obowiązek przyjmować te zgłoszenia. Nagrane materiały przechowywane są na twardym dysku przez 78 dni.

Uczestnikom konferencji pokazano wydarzenia, zarejestrowane przez kamery, zainstalowane przez RSM Praga: na klatce schodowej młody mężczyzna napada na ponad 80-letnią kobietę, zabiera jej torebkę; w wyniku napadu ofiara ma złamaną rękę i 3 żebra. Na drugim nagraniu widać, jak sprawca wchodzi do windy i demontuje w niej urządzenia.

Prezes RSM Praga Andrzej Pórolniczak poinformował, że dzięki zdjęciom z windy policjanci ustalili sprawców dewastacji, ustalają sprawców napadu. Na zainstalowanie kamer RSM Praga wydała 50

tysięcy złotych. W przyszłym roku planuje się zainstalowanie monitoringu wyspowego na 2 osiedlach RSM Praga: Poraje i Erazma; na ten cel przeznaczono 80 tysięcy złotych. „Nakłady na pewno nam się zwrócą” - zapewnił prezes i podziękował władzom miasta za współpracę. Rady osiedli potwierdzają, że przestępstw jest tam teraz mniej niż kilka lat temu.

Zapytany przez nas Janusz Niziołek, przewodniczą-

cy komisji zasobów mieszkaniowych osiedla Kijowska, wspomina czas, gdy na tym terenie były pijaństwa, burdy, szalone jazdy na motorach. Gdy zainstalowano kamery, sytuacja zdecydowanie się poprawiła, wieczorami jest spokój. Żadna z kamer nie została zniszczona.

W sprawie monitoringu wyspowego prowadzone są rozmowy z burmistrzem dzielnicy Wilanów, SM Grenadierów, Wspólnotą Bieleńską i Spółdzielnią Bemowo.

„Jestem szczęśliwa i dumna z tego, co zrobiła RSM Praga. Myślę, że będzie wzorem dla innych spółdzielni” - powiedziała na spotkaniu Ewa Gawor, dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. Do tej opinii przyłączył się senator Marek Borowski, podkreślając, jak ważna jest prewencja: zainstalowany system odstręcza sprawców! **K.**



## „Rodzeństwo z wyboru” Potrzebni nowi wolontariusze

**Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy poszukuje wolontariuszy, którzy chcą pełnić rolę „starszego rodzeństwa” dla dzieci rodzin korzystających z pomocy ośrodka.**

Wolontariusz „starszy brat” lub „starsza siostra” będą spotykać się z dzieckiem o kilka lat młodszym. Zadaniem wolontariusza „nowego starszego rodzeństwa” będzie pomoc (porozmawiać, pobawić się, czasem pomóc w odrabianiu lekcji) dzieciom przezwyciężać nieśmiałość i problemy w szkole.

Program przewiduje spotkania (raz w tygodniu) w miejscu zamieszkania dziecka - „młodszego rodzeństwa” lub wyjścia na spacer, do kina i inne. Kandydat na wolontariusza wypełnia ankietę i przechodzi szkolenie. Koordynator (pracownik ośrodka) zadba, aby do dziecka energicznego trafiała osoba o podobnym ułożeniu.

**Osoby chętne mogą zgłaszać się do: Ośrodka Pomocy Społecznej Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy Filia nr 2, ul. Stojanowska 12/14 tel. 22 679 51 57, 516 946 591 (kontakt: koordynator Programu Agnieszka Kacperska, e-mail agnieszkakacperska@wp.pl).**

**PRALNIA WODNO-CHEMICZNA**

**magiel i pranie dywanów**

**ul. Krasnobrodzka 11 (Bródno)**

**czynna w godz. pn.-pt. 9-19, sob. 9-12**



# Port Praski po prasku



dokończenie ze str. 1  
opinii na temat projektu planu zagospodarowania. Na razie nie wpłynęła.

Spotkanie mieszkańców, zorganizowane nazajutrz, zgromadziło ponownie tłumy prażan zaniepokojonych planami zabudowania portu. Podnoszono zarówno potrzebę obrony terenów zielonych, jak i niezgodę na zaplanowa-

ne wieżowce, o wysokości nawet 160 m. Przybliżono przy okazji historię i konstrukcję samego portu, która sięga roku 1919. Zdaniem specjalistów, na zachowanie zasługuje pochodzący z lat 20. magazyn z cegły pruskiej przy Marcinkowskiego, nabrzeża oraz liczne detale, które powinny zostać wpisane w nową architekturę, a o których twór-

cy planu zagospodarowania zupełnie zapomnieli.

W toku spotkań i dyskusji wyraźnie zarysowały się dwie odmienne wizje Pragi. Jedna zakłada rozwój i modernizację jako swego rodzaju ucieczkę do przodu, przez upodobnienie dzielnicy do lewobrzeżnej Warszawy i nadanie jej rysu wielkomiejskiego, stołecznego. Podkreślano, że planowana duża inwestycja w Porcie Praskim to prestiż, zwiększone podatki dla dzielnicy i nowe miejsca pracy dla mieszkańców Pragi.

Druga wizja Pragi, silnie reprezentowana przez mieszkańców, opiera się na zachowaniu historycznej skali zabudowy dzielnicy, nawiązaniu do jej wieloletniej odmienności i

autentyczności, która stanowi największą wartość. Wielu prażan inaczej wyobraża sobie stołeczność – bez wieżowców, z zabudową w ludzkim rozmiarze, miejscami do spacerów i wypoczynku wśród naturalnej przyrody, czego teraz bardzo im brakuje. Protestujący podkreślają także, że są za zabudową Portu Praskiego, ale w sposób pozwalający na przetrwanie wykształconej tam przez dziesięciolecia bezcennej dzikiej przyrody, której zazdrośczą nam przybysze z zagranicy, a której sami nie doceniamy.

Ten rozdzźwięk było widać także podczas posiedzenia Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego, gdzie nieznanie silniej reprezentowana była opcja „modernizacyjna”, co znalazło swój wyraz w podjętym stanowisku. Zauważono przy tym braki w zakresie przestrzeni publicznych i zaniżone wskaźniki powierzchni biologicznie czynnej w proponowanej nowej zabudowie (często nawet na poziomie 0%).

Zaproszeni przedstawiciele Elektrimu i autorzy koncepcji zagospodarowania terenu, która wywołała tak silne opory mieszkańców – pracownia JEMS Architektki - zakładają, że na terenie portu docelowo ma codziennie przebywać nawet 25 tysięcy osób, co przewyższa szacunki zarówno projektantów planu, jak i zaniepokojonych skalą inwe-

stycji mieszkańców. Tym bardziej zdaje się to podważać zapisy wykonanej dla planu prognozy oddziaływania na środowisko, gdzie stwierdza się, że intensywna zabudowa nie będzie miała negatywnego wpływu na środowisko, ani na już mieszkających w obszarze planu ludzi. Uspokajano przy tym, że realizacja inwestycji będzie rozłożona na kilkanaście lat, więc nie spowoduje nagle wielkiej niedogodności. Właściciel nie ukrywa, że zależy mu przede wszystkim na maksymalizacji zysku z inwestycji. Stąd wielokubaturowa zabudowa usługowa i wieżowce. Na terenach zielonych trudno zarobić – to tylko dodatkowe koszty.

W przewidzianym terminie pod krytycznymi uwagami, wytykającymi projektantom planu liczne błędy, podpisało się ponad 500 osób. Wielu mieszkańców złożyło też swoje niezależne uwagi. Organi-

zatorzy protestu zapowiadają, że na tym nie poprzestaną.

Przy okazji konsultacji projektu planu Portu Praskiego daje znać o sobie brak spójnej i społecznie akceptowalnej koncepcji rozwoju Pragi. Przykre też, że protesty społeczne traktuje się zwyczajowo jako trudności wpisane w inwestycję, a nie powód wstydu dla rządzących. Tymczasem mówienie mieszkańcom: „My wiemy lepiej” zwyczajnie przestaje się sprawdzać. **Kr.**

**OKNA PCV**  
**RABAT DO 30%**  
Drzwi antywłamaniowe  
Rolety ♦ Żaluzje  
Verticale ♦ Parapety  
**ul. Wysockiego 26**  
**pawilon 3**  
**22 675-05-03**  
**501-108-297**

**DOM WESELNY „MŁODA PARA”**  
♦ wesela ♦ bankiety  
♦ przyjęcia okolicznościowe ♦ 130 zł./osobę  
**Zacisze, ul. Wolińska 20A**  
**tel. 22 678-67-32, 22 818-20-25**  
[www.domweselnym.waw.pl](http://www.domweselnym.waw.pl)  
**SYLWESTER - 380 zł/parę**

<p><b>Pokrycia dachowe</b> <b>Elewacje, tynki, podbitka</b> <b>Ocieplenia poddaszy</b></p>	
<p>!!! Wykonawstwo, sprzedaż, konserwacja !!! tel./fax. (22) 741-85-61 kom. 605-463-886 ul. Białolecka 166A E-mail: <a href="mailto:dachplus.bialoleka@wp.pl">dachplus.bialoleka@wp.pl</a> <a href="http://www.dachplus.com.pl">www.dachplus.com.pl</a></p>	

 **galeria rembielińska**

**10 grudnia 2011 r. godz. 12-13.30**  
**pokaz gotowania ROBERTA SOWY**

**10-11 grudnia 2011 r. kiermasze**  
**REGIONALNE I GWIAZDKOWE**

**10-11 grudnia godz. 11.00-19.00 – ATRAKCJE DLA DZIECI:**

konkursy, gry i zabawy, malowanie twarzy,  
dmuchana zjeżdżalnia i suchy basen z kulkami

**11 grudnia 2011 r. godz. 13-14.30**  
**Koncert zespołu SUNSET STRIP**

Rembielińska 20 | [www.galeriarembielinska.pl](http://www.galeriarembielinska.pl)



# Skarby wyłowione z Wisły

Kilka miesięcy temu, w 9. i 11. numerze Nowej Gazety Praskiej, przedstawiając działalność Komisariatu Rzecznego Policji pisaliśmy o współpracy policji wodnej z naukowcami z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Pod koniec listopada pracownicy UW wyłowili z Wisły zabytki z czasów potopu szwedzkiego. Policjanci z Komisariatu Rzecznego mają w to swój wkład.



Organizatorzy badań, dr Hubert Kowalski, dr Justyna Jasiewicz i Marcin Jamkowski z znalezionym herbem Wazów.  
Fot. Marzena Hmielewicz/"Wisła 1655-1906-2009 – Interdyscyplinarne badania dna rzeki"

Projekt „Wisła 1655-1906-2009 – Interdyscyplinarne badania dna rzeki”, którego celem było zlokalizowanie i wydobycie zabytków zrąbowanych przez Szwedów z rezydencji królewskich XVII-wiecznej Warszawy w 1655 roku i zatopionych w Wiśle, zainicjowano pod koniec 2008 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Prace badawcze rozpoczęły się na początku 2009 roku. Pierwszym etapem badań było przeprowadzenie kwerend w stołecznych archiwach i bibliotekach. W rezultacie tych poszukiwań zgromadzono znaczący materiał źródłowy, który pozwolił zrekonstruować bieg wydarzeń.

Dzieła sztuki zrąbowane w Warszawie i poza nią podczas potopu szwedzkiego były spławiane łodziami w dół Wisły, a następnie przeładowywane na statki i wywożone do Szwecji. Jak wynika ze źródeł, podczas żeglugi zdarzały się wypadki. Nadmierne obciążone zrąbowanymi dobrami łodzie tonęły, a przewożone łupy ginęły w wiślanym nurcie.

Niezbitym dowodem tej hipotezy jest sensacyjne odkrycie warszawskich piaskarzy dokonane przypadkowo w 1906 roku, o którym donosiły stołeczne gazety. Piaskarze podczas prac na Wiśle, na wysokości Cytadeli, natrafili

na liczne zabytki spoczywające na dnie rzeki. Część z wyłowionych wówczas detali architektonicznych do dziś zachowała się w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy. Jest wśród nich marmurowa rzeźba pochodząca z ogrodów Pałacu Kazimierzowskiego, obecnej siedziby władz Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas kwerend archiwalnych natrafiono też na fotografie przedstawiające piaskarzy w łodzi wyławianej cennymi elementami architektonicznymi, które trafiły później do zbiorów warszawskich muzeów.

Niestety, przeprowadzenie badań, potwierdzających wcześniejsze ustalenia, w 2010 roku było bardzo utrudnione przez powódź. Przetaczające się jedna po drugiej fale powodziowe pokrywały dno grubą warstwą osadu i mułu, który zasłonił wszystkie wytypowane obiekty. Dopiero jesienią, dzięki utrzymującemu się wysokiemu stanowi wody, zbadano miejsca do tej pory niedostępne dla łodzi wyposażonej w sprzęt pomiarowy. Ustalono dzięki temu przede wszystkim, że większe obiekty nie zmieniają swojego położenia nawet pod wpływem działania dużych mas wody. Dzięki wysokiemu stanowi wody udało się wpłynąć nad do tej pory niedostępne miejsca – łachy i brzegi.

Uzyskane wyniki pomiarowe były podstawą dalszych prac, prowadzonych w 2011 r., tym razem przy współpracy ekip nurków. W ostatnich miesiącach 2011 r. zlokalizowano poszukiwane zabytki i wydobyto je na powierzchnię. Jest to zbiór kilkudziesięciu marmurowych elementów dekoracji rzeźbiarskiej i architektonicznej. Jeden z nich został wstępnie zidentyfikowany jako herb Wazów i jest datowany na około 1610 r. Jak twierdzi kierujący projektem dr Hubert Kowalski z Instytutu Archeologii UW, prawdopodobnie był on elementem wystroju Zamku Królewskiego lub Villa Regia (dzisiejszy Pałac Kazimierzowski, siedziba władz Uniwersytetu Warszawskiego).

czywać rzeźby. Dzięki „nałożeniu” na siebie map pochodzących z różnych okresów udało się ustalić, że koryto Wisły na wysokości Cytadeli przesunęło się w sposób pozwalający wysunąć przypuszczenie, iż rzeźby nadal spoczywają w wodzie. Nie można było jednak wykluczyć innej hipotezy, mówiącej, że rzeźby te, całkowicie wtopione już w strukturę miasta, znalazły się pod jezdniami Wisłostady.

Po wytypowaniu obszaru, na którym mogą spoczywać zabytki, rozpoczęto drugi etap badań. Jego istotą było przeprowadzenie możliwie najdokładniejszych pomiarów dna Wisły z wykorzystaniem specjalistycznych urządzeń, w tym sonarów, echosondy oraz sub-bottom profilera. Dzięki temu udało się zgromadzić niezwykle obszerny zbiór pomiarów dna Wisły (koordynaty GPS, „obrazy” dna rzeki, wyniki pomiarów z wykorzystaniem specjalistycznych urządzeń pomiarowych). Przeprowadzono również wnikliwą analizę wyników pomiarów dna. Dzięki temu wyszczególniono szereg obiektów nienaturalnego pochodzenia, które wymagały dokładniejszych oględzin.

Niestety, przeprowadzenie badań, potwierdzających wcześniejsze ustalenia, w 2010 roku było bardzo utrudnione przez powódź. Przetaczające się jedna po drugiej fale powodziowe pokrywały dno grubą warstwą osadu i mułu, który zasłonił wszystkie wytypowane obiekty. Dopiero jesienią, dzięki utrzymującemu się wysokiemu stanowi wody, zbadano miejsca do tej pory niedostępne dla łodzi wyposażonej w sprzęt pomiarowy. Ustalono dzięki temu przede wszystkim, że większe obiekty nie zmieniają swojego położenia nawet pod wpływem działania dużych mas wody. Dzięki wysokiemu stanowi wody udało się wpłynąć nad do tej pory niedostępne miejsca – łachy i brzegi.

Uzyskane wyniki pomiarowe były podstawą dalszych prac, prowadzonych w 2011 r., tym razem przy współpracy ekip nurków. W ostatnich miesiącach 2011 r. zlokalizowano poszukiwane zabytki i wydobyto je na powierzchnię. Jest to zbiór kilkudziesięciu marmurowych elementów dekoracji rzeźbiarskiej i architektonicznej. Jeden z nich został wstępnie zidentyfikowany jako herb Wazów i jest datowany na około 1610 r. Jak twierdzi kierujący projektem dr Hubert Kowalski z Instytutu Archeologii UW, prawdopodobnie był on elementem wystroju Zamku Królewskiego lub Villa Regia (dzisiejszy Pałac Kazimierzowski, siedziba władz Uniwersytetu Warszawskiego).

Poza koordynatorem prac, dr Hubertem Kowalskim, or-

ganizatorami projektu „Wisła 1655-1906-2009 – Interdyscyplinarne badania dna rzeki” są: dr Justyna Jasiewicz z Instytutu Informatyki i Studiów Bibliologicznych UW oraz Marcin Jamkowski, eksplorator i dziennikarz wyprawowy. W badaniach uczestniczyli też dr Andrzej Osadczuk z Uniwersytetu Szczecińskiego, dr Piotr Kuźniar z Politechniki Warszawskiej, dr hab. Grzegorz Kowalski z Wydziału Fizyki UW oraz liczni eksploratorzy i osoby specjalizujące się w pracach podwodnych.

Przeprowadzenie badań i wydobycie zatopionych rzeźb było możliwe dzięki współpracy Komisariatu Policji Rzecznego w Warszawie, którego funkcjonariusze z insp. Piotrem Kłysem na czele od samego początku zaangażowani byli w realizację projektu, służąc poszukiwaczom swoją wiedzą i doświadczeniem związanym ze specyfiką Wisły.

Poza tym całe zaplecze oraz baza sprzętowa naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego znajdowało się na terenie Komisariatu Rzecznego Policji w Porcie Praskim, przy Wybrzeżu Szczecińskim 6. Poszukiwacze korzystali z tamtejszego slipu, czyli miejsca przeznaczonego do wodowania lub wyciągania łodzi oraz hangaru, gdzie łódź z cennym sprzętem można było zostawić na noc.

Do sukcesu poszukiwań przyczynili się nie tylko warszawscy funkcjonariusze, ale również policjanci z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Łodzi. To właśnie oni nurkowali w rzece i pierwsi dotykali spoczywających od wieków na dnie Wisły zabytków. Trzeba również wspomnieć o pomocy w poszukiwaniach Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie.

Joanna Kiwilszo

## TERMEK Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Ksero
  - Bindowanie
  - Foliowanie
  - Pieczątki
- w 5 minut - 35 zł  
• Dorobimy każdą grzałkę



ul. Ząbkowska 13  
(róg Brzeskiej)  
www.termek.pl

**Przyjdź, sprawdź, wstąp do najlepszych!**

**WOJSKOWA KOMENDA UZUPEŁNIEŃ  
WARSZAWA - PRAGA**  
ul. B. Brechta 16  
00-987 Warszawa  
tel. 22 68-72-364  
[www.warszawapraga.wku.wp.mil.pl](http://www.warszawapraga.wku.wp.mil.pl)

## Zabytkowi z odsieczą

W niedzielne południe 6 grudnia spora grupa społeczników i mieszkańców Pragi zebrała się pod kamienicą Mintera przy Sierakowskiego 4, apelując o ratunek dla zabytku hasłami: „Gimnazjum Janusza Korczaka pod kilof? Hańba!” czy „Mazowiecki Wojewódzki Konserwatorze Zabytków – obudź się!”



Właściciel znanej warszawskiej firmy odlewniczej Karol Juliusz Minter wybudował kamienicę w latach 1860-63 według projektu architekta Józefa Orłowskiego. Jest to jeden z trzech najstarszych murowanych budynków w tej części Pragi, jeszcze sprzed powstania mostu Kierbedzia – przekonywał Janusz Sujecki z Zespołu Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy (ZOK). Kamienica przy Sierakowskiego 4 została w stanie swej największej świetności uwieczniona na obrazie Juliusza Kossaka z 1865 roku, przedstawiającym targ koński na Pradze.

Budynek jest cenny także ze względu na ciekawy kontekst historyczny. Od lat 80. XIX wieku miało tu siedzibę pierwsze praskie gimnazjum. Było ono prekursorem gimnazjum, a potem liceum im. Władysława IV. W szkole w kamienicy Mintera naukę pobierał późniejszy pedagog i społecznik Janusz Korczak, tutaj też w 1898 roku zdał maturę.

Niestety, może się okazać, że w przyszłym roku, który Sejm uchwalił rokiem Janusza Korczaka, spółka Port Praski budynek rozbiere. Właściciel terenu załania się zbyt wysokimi kosztami remontu, deklarując uhonorowanie Janusza Korczaka co najwyżej tablicą pamiątkową

na fasadzie nowej zabudowy. Mieszkańcy z kolei widzą tu ważny punkt na mapie praskich historycznych atrakcji. Nazwisko Janusza Korczaka znane jest na całym świecie.

Tymczasem kamienica oddana Elektrimowi wraz z terenem Portu Praskiego niszczone od lat. Jej przyszłość jest niepewna, podobnie jak sam status obiektu prawnie chronionego. Okazało się, że budynek nie jest objęty ochroną, pomimo iż odmienną informację podają różne dokumenty miejskie. Chociaż do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków trafiło w ostatnich miesiącach co najmniej sześć wniosków o wpis do rejestru zabytków kamienicy przy Sierakowskiego 4 autorstwa różnych podmiotów, w tym ZOK oraz dyrekcji VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława IV, nad sprawą zapadła głucha cisza. Organ zobowiązany do odpowiedzi w ustawowym terminie miesiąca, milczy od września. Powstaje obawa, że kolejny praski zabytek podzieli losy parowozowni. Zebrani podpisali petycję do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, licząc na jego rychłą odpowiedź i wszczęcie procedury wpisu obiektu do rejestru zabytków. Społeczników wsparł swym autorytetem senator Marek Borowski. **Kr.**



Ciężkie zabytki ekipa wydobywała z dna Wisły przy użyciu pływającego dźwigu.  
Fot. Marcin Jamkowski/"Wisła 1655-1906-2009 – Interdyscyplinarne badania dna rzeki"



XX sesja Rady Dzielnicy Targówek

# Grudniowy początek

**Przed rozpoczęciem sesji 2 grudnia nastąpiło uroczyste wręczenie byłemu radnemu Gminy Targówek i Rady Warszawy Dariuszowi Klimaszewskiemu wyróżnienia „Zasłużony dla Warszawy”. Laureat podziękował samorządowcom za współpracę i zapowiedział: Jeszcze się spotkamy!**

Obrady XX sesji prowadziła Joanna Mroczek, wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Targówek; głosy liczył Maciej Jankiewicz. Na wniosek zarządu dzielnicy porządek dzienny powiększono o projekty 3 uchwał.

W pierwszej uchwale radni jednomyślnie, 19 głosami, stwierdzili wstąpienie Daniela Wargockiego na miejsce Wiesława Raboszuka, który zrzekł się mandatu radnego. Również jednomyślnie (21 głosów) Daniel Wargocki powołany został do składu 3 komisji: edukacji i kultury; infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska oraz budżetu i finansów.

Na przewodniczącego komisji infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska klub radnych Targówka, Bródna i Zacisza zgłosił Małgorzatę Zielińską; klub radnych PiS – Tomasza Cichockiego. Joanna Mroczek zarządziła głosowanie w kolejności alfabetycznej kandydatów. Tomasza Cichockiego poparło 13 radnych, 5 było przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. Prowadząca obrady ogłosiła, że skoro kandydat uzyskał większość głosów, nie będzie głosowania na Małgorzatę Zielińską.

Wobec wątpliwości w tej sprawie, poproszono o opinię radcę prawnego, który stwierdził, że skoro zgłoszono 2 kandydatów, powinny się odbyć 2 głosowania.

Na Małgorzatę Zielińską oddano 5 głosów, nikt nie był przeciwny, 18 radnych wstrzymało się od głosu.

Tematem kolejnej uchwały było powołanie siódmego członka komisji rewizyjnej. Klub radnych PiS zgłosił Miłozza Stanisławskiego; innych kandydatów nie było. Radna Danuta Pieńkowska wyraziła zastrzeżenia wobec kandyda-

ta, z powodu jego niewłaściwych zachowań. Pozytywną opinię (skuteczny, aktywny, wykształcony, dociekliwy) wystawiła Agnieszka Kaczmarzka. Głosami 15 radnych Miłozz Stanisławski został powołany do składu komisji rewizyjnej, przy 2 głosach przeciwnych i 7 wstrzymujących się.

Jedynym kandydatem na wiceprzewodniczącego komisji budżetu i finansów był Marcin Skłodowski. W głosowaniu poparło go 17 radnych, nikt nie był przeciwny, 6 wstrzymało się od głosu.

Kolejnym punktem porządku obrad była zmiana załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na rok 2011. Proponowane zmiany zostały pozytywnie zaopiniowane przez 5 komisji rady. Jednomyślnie, 23 głosami podjęto uchwałę, pozytywnie opiniując zmiany załącznika dzielnicowego, m.in.: przeznaczenie środków w kwocie 409 000 zł na remonty pustostanów w ZGN; przeniesienie środków z dotacji dla placówek oświatowych – na wynagrodzenia (16 107 zł – na szkoły podstawowe, 39 392 zł – oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, 440 102 zł – przedszkola, 15 552 zł – gimnazja).

Wiele pytań i wątpliwości zgłoszono do projektu uchwały, opiniującej sprawozdanie z działalności Zarządu Gospodarowania Nieruchomościami za rok 2010. Dyrektor ZGN Stefan Łakomy wyjaśnił, że jest to dodatek opisowy do przyjętego przez zarząd Targówka rocznego sprawozdania dla poszczególnych nieruchomości w zasobach ZGN. Przedstawił procedurę odzyskiwania zaległych należności. Oceniał, że windykacja w tym roku jest na poziomie roku ubiegłego. Za niemożliwe

uznał wprowadzenie rozwiązania, by lokatorzy odpracowywali zadłużenie. Ze strony radnych padały propozycje, by dyskusję przenieść na posiedzenie komisji. Uchwałę, pozytywnie opiniującą sprawozdanie z działalności ZGN w dzielnicy Targówek za rok 2010, przyjęto 17 głosami, przy 5 wstrzymujących się.

Kolejna uchwała została podjęta w obecności 21 radnych: 5 wstrzymało się od głosu, 16 poparło projekt uchwały Rady Warszawy w sprawie likwidacji jednostki budżetowej m.st. Warszawy pn. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dzielnicy Targówek i utworzenia samorządowego zakładu budżetowego m.st. Warszawy p.n. Ośrodek Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy w Dzielnicy Targówek. Burmistrz Grzegorz Zawistowski wyjaśnił, że podczas remontu pływalni Polonez - OSiR nie mógł zapewnić odpowiednich przychodów i funkcjonował jako jednostka budżetowa. W związku z planowanym na 1 stycznia ponownym uruchomieniem pływalni Polonez - OSiR wróci do dawnej formy i jako samorządowy zakład budżetowy będzie pokrywał własne wydatki osiągniętymi przychodami oraz, w niewielkim stopniu, korzystał z dotacji.

Konsekwencją tej uchwały była kolejna, opiniująca projekt uchwały Rady Warszawy, w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej, przewidzianej dla OSiR na rok 2012. Wysokość tej stawki ustalono na 1 mln zł. Uchwałę poparło 20 radnych, 3 wstrzymało się od głosu.

Przy pozytywnej opinii komisji edukacji i kultury, bez dyskusji, jednomyślnie (25 głosami) podjęto uchwałę w sprawie założenia Technikum nr .. przy ul. Mieszka I 7, kształcącego w zawodach: technik budowlany, technik usług fryzjerskich; oraz założenia Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych

przy ul. Mieszka I 7 i włączenia ich w skład Zespołu Szkół nr 34 przy ul. Mieszka I 7. Uchwała Rady Dzielnicy Targówek przedłożona zostanie Radzie Warszawy.

Również bez dyskusji, po wyjaśnieniach wiceburmistrza Grzegorza Gadeckiego, radni pozytywnie zaopiniowali projekty 2 wykazów lokali mieszkalnych, przeznaczonych o sprzedaży bezprzetargowej na rzecz ich najemców. Wykaz nr 7 obejmuje 4 lokale w budyn-

ku przy ul. Rembelskiej 2 (20 głosów – za, 1 – wstrzymujący się), wykaz nr 8 – 24 lokale w budynkach z 10 ulic (21 głosów – za, 1 – wstrzymujący się).

Po części uchwałodawczej radni wysłuchali sprawozdania burmistrza Grzegorza Zawistowskiego z działalności zarządu Targówka za okres od 10 października do 20 listopada.

W interpelacjach i wnioskach poruszono m.in. sprawę uciążliwego sąsiedztwa boiska przy ul. Majowej i możliwości

korzystania przez radnych z komputerów w urzędzie Targówka. Danuta Pieńkowska zwróciła uwagę na brak dyscypliny radnych (m.in. obecności na sesjach od początku do końca). Jacek Rybak dopytywał o aspekty prawne i finansowe postępowania kasacyjnego w sprawie odwołania go z funkcji radnego. Tomasz Cichocki zapowiedział interpelację na piśmie w sprawie kosztów koncertu „Targówek w hołdzie Elsnerowi”. **K.**

**BOK** Białolecki Ośrodek Kultury  
ul. van Gogha 1, 03-188 Warszawa, tel. 22 614 66 56, 22 88 44 625 (26)  
www.bok.waw.pl

---

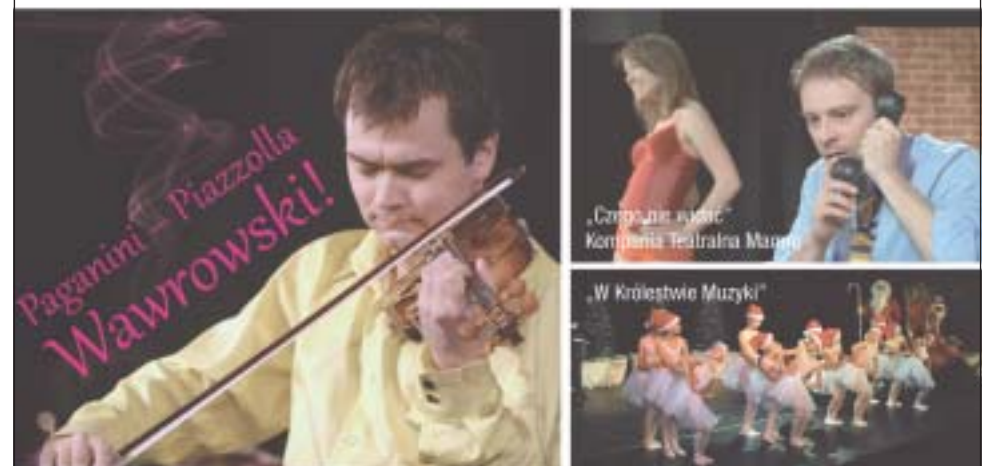
**Repertuar Białoleckiego Ośrodka Kultury**

**Teatry**  
9.12 godz. 19.00, 10.12 godz. 18.00 - „Czego nie widać”, Michaela Frayna, K.T. Mamro, reż. Grzegorz Reszka  
17.12, 18.12 godz. 18.00 - Jubileusz 5-lecia Teatru CoMeta „Meeting” Anny Bojarskiej, reż. Aneta Muczyń  
na spektakle obowiązuje rezerwacja miejsc i odbiór zaproszeń - wstęp wolny

**Koncerty**  
31.12 od godz. 21.30 - V Sylwester na Białolecu, Gwiazda wieczoru: Big Cyl!  
Miejsce: Białolecki Ośrodek Sportu, ul. Strumykowa 21, wstęp wolny  
6.01 godz. 19.00 - „Białoleckie kołędowanie”, koncert z okazji Święta Objawienia Pańskiego, Kościół NNMP, ul. Klasyków 21/23, wstęp wolny

**Białolecka Scena Kameralna**  
7.01 godz. 18.00 - REWELACJA MIESIĄCA! - Koncerty polskich wirtuozów, Wawrowski: Paganini – Piazzolla, bilety 30 i 25 zł

**Białolecka Scena dla Dzieci**  
11.12 godz. 13.00 - „Mikołajkowa fabryka snów” z cyklu „W Królestwie Muzyki”, reż. Ewa Szawłowska, bilety 15 zł  
18.12 godz. 15.30, 18.12 godz. 19.00 - „Pastorałka” wg. Leona Schillera, Teatr dziecięcy Stanka, reż. Iwona Mirosław - Dolecka, Miejsce: Kościół NNMP Wieczernik ul.: Klasyków 21/23, wstęp wolny  
21.12 godz. 17.00 - Koncert Bożonarodzeniowy w wykonaniu uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej I st. Con Fuoco z Białoleki, wstęp wolny





**Zapraszamy do nowego sklepu wielobranżowego**

**przy ul. Dalanowskiej 46 (Targówek)**

**Oferujemy artykuły spożywcze i przemysłowe wyłącznie uznanych i renomowanych firm.**

**W okresie od 8 do 31 grudnia WIELKA ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!**

**Zapraszamy po świąteczne zakupy:**  
codziennie w godz. pn.-sob. 6.00-21.00, niedziela 9.00-18.00,  
w okresie przedświątecznym - 24.XII do godz. 14.00, 31.XII do godz. 15.00.





*Naszym Klientom zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwych dni w Nowym 2012 Roku wraz z życzeniami udanych zakupów składa „Spotem” WSS Praga Południe.*



# Spacer po łazienkach

Biblioteka Publiczna Dzielnicy Śródmieście zaprasza na „Spacer po Łazienkach”. Spacerować możemy dzięki pani Wandzie Skonieckiej i jej obrazom, które zostały wystawione w holu i na półpiętrach biblioteki.



Wanda Skoniecka ukończyła Wydział Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych, była nauczycielką plastyki w szkole podstawowej i gimnazjum z Ząbkach. Zajmowała się również grafiką książkową; ilustrowała książeczki dla dzieci.

Przez długi czas mieszkała na warszawskiej Pradze. Z

tamtego okresu pochodzą jej obrazy ulicy Ząbkowskiej, Targowej, portrety tamtejszych mieszkańców oraz wizerunki sklepików, bram i zaułków.

Tym razem artystka zaprasza nas do odwiedzenia wiosennych, malowanych pastelami Łazienek. Warto zrobić sobie przerwę w przedsięw-

tecznej bieganinie, odwiedzić Stare Miasto i jego klimatyczne biblioteki oraz zaczerpnąć tchu i odpocząć wśród pięknych obrazów i zieleni drzew.

Wystawa potrwa do 15 stycznia 2012 r. Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Śródmieście ul. Świętojańska 5.

Ludmiła Milc

## APARATY SŁUCHOWE

Firma „Fonem”

www.fonem.waw.pl

od poniedziałku do piątku

Plac Hallera 9 (obok apteki Cefarm)

w godz. 8-16

NFZ

22 618-88-84

# Hokuspokus - i jest 81°

Nie za sprawą czarów, lecz w wyniku starań grupy młodych artystów działających w Stowarzyszeniu Hokuspokus przybyło na Pradze nowe kulturalne miejsce nazwane 81°.



Sztuk Pięknych w Warszawie w 2002 r. oraz Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego w 2009 r. W swoich pracach skupia się na ukrytym znaczeniu form widzialnych i procesie ich percepcji. Fragmenty otaczającej nas rzeczywistości sprowadza do formy znaku. Udowadnia, że przedmiotem sztuki malarzkiej może być również tekst.

W pozostałych pracowniach i pomieszczeniach można obejrzeć prace Justyny Dybały, Wioriki Zagórowskiej, Grzegorza Gduli oraz instalację video Krzysztofa Kudelskiego. Przestrzeń właściwej galerii wypełnia świetlista instalacja w kształcie litery U. W nowym praskim przybytku sztuk nie zabrakło również muzyki. Tym razem była to muzyka indyjska, którą na oryginalnych instrumentach w sali „babajoga” wykonywał Tomasz Osiński.

Młodym artystom udało się stworzyć przy Kłopotowskiego 38 niezwykle miejsce, w którym mogą realizować bez ograniczeń swoje projekty twórcze, a równocześnie przekazywać swoją wiedzę i wrażliwość innym. Zapraszamy dzieci, młodzież oraz dorosłych na kreatywne warsztaty plastyczne z historii sztuki, a także na zajęcia jogi prowadzone przez Magę Korbel. Galeria czynna jest we wtorki i środy, w godzinach 16-20 oraz w trakcie trwania warsztatów.

Joanna Kiwiłszo

26 listopada, w samym sercu starej Pragi, mimo panującego tam komunikacyjnego zamieszania związanego z budową drugiej linii metra, nastąpiło otwarcie nowego, ciekawego miejsca spotkań z kulturą - 81°. Mieści się ono na trzecim piętrze secesyjnej kamienicy przy ul. Kłopotowskiego 38. Już sama klatka schodowa z kutą żelazną balustradą zapiera dech w piersiach. Jednak to dopiero początek. Na górze, po pokonaniu owych 81 stopni czeka mnóstwo atrakcji: studio filmowe, sala jogi, artystyczne pracownie twórcze i galeria wystawiennicza.

Specyficzna atmosfera, tak różna od tego, co dzieje się na zewnątrz, każe się domyślać, że to miejsce jednak zostało wyczarowane przez ludzi pełnych twórczej energii. To właśnie członkowie Stowarzyszenia Hokuspokus: Karolina Jarosławska, Klaudia Ka, Wiorika Zagórowska, Małgorzata Żurada i ich przyjaciele stworzyli to miejsce jako wspólną strefę pracy twórczej, rozwoju i inspiracji.

- Świadomie odchodzimy od kultury masowej. Stawiamy na uważność, otwartość i różnorodność - mówi Klaudia Ka. - Posługujemy się sztuką, filmem, muzyką czy jogą, stwarzając miejsce wolne od zgiełku codzienności, pozwalające wsłuchać się w siebie czy po prostu odpocząć.

Twórcy 81° chcą prezentować prace młodych artystów z różnych dziedzin sztuki. W dniu otwarcia przestrzeń nowej galerii wypełniły prace malarzkie, rysunki, instalacje i video.

Klaudia Ka, absolwentka malarstwa i projektowania graficznego Europejskiej Akademii Sztuk zaprezentowała swoje obrazy z cyklu „Teren zabudowany”, którego inspiracją było miasto ze swoim przeludnieniem, straganami, hasłami namalowanymi na ścianach i brudem. W tym wszystkim gubimy człowieka. Klaudia Ka portretując ludzi na ulicach wielkich miast usiłuje odnaleźć to, co najważniejsze i dotrzeć do wnętrza człowieka.

Z kolei Karolinę Jarosławską, która w 2001 roku ukończyła Wydział Historii na Uniwersytecie Gdańskim, a następnie w 2007 roku obroniła dyplom z malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, zafascynowała woda. Maluje morze. Stara się uchwycić ulotność chwili i wrażeń, jakie wywiera na nas natura. W galerii 81° zaprezentowała kilka olejnych pejzaży zimowych, na których nakładające się na siebie czarno-białe pasma dają interesujący efekt pokrytego śniegiem wybrzeża.

Inne spojrzenie na świat i sztukę reprezentuje Małgorzata Żurada, absolwentka Wydziału Grafiki Akademii

SYLWESTER  
W NOWYM  
JORKU

ZAKOCHAJ SIĘ  
W NOWYM JORKU

PREMIERA 9 GRUDNIA

Listy  
do M.

NA EKRAŃ

AKTUR  
RATUJE  
GWIAZDKĘ

NA EKRAŃ

FILM W WERSJI  
2D I 3D

MILIONÓW  
NUMER STULECIA

NA EKRAŃ

HAPPY  
FEET 2

FILM  
3D

TUPOT MAŁYCH STÓP

Witaj  
Szkoło

Zapraszamy Szkoły i Uczelnie do współpracy

szafa

Więcej informacji na <http://www.novekino.pl/kina/praha> w zakładce „Szkoła” oraz na [www.szafa.edu.pl](http://www.szafa.edu.pl)

[www.facebook.com/novekinopraha](http://www.facebook.com/novekinopraha) **Lubię to!**

NoveKino Praha, ul. Jagiellońska 26  
rezerwacja: 22 34 30 310  
praha@novekino.pl  
[www.novekino.pl/kina/praha](http://www.novekino.pl/kina/praha)

**NOVE  
Praha  
KINO**

www.odszkodowanie.pl

**Najwyższe  
odszkodowania**

dla osób poszkodowanych  
w wypadkach drogowych  
**Bez zaliczek**  
prowizja płatna po  
uzyskaniu odszkodowania  
**22 460 49 49, 801 00 30 70**

Hexa Dochodzenie Odszkodowań  
Skwer Wyszyńskiego 5  
01-015 Warszawa



Do tego atrakcyjnego sklepu, czyli KAFETERII przy ul. Okrzei 32 weszłam, aby napić się kawy i zebrać myśli po bardzo męczącym dniu. Zostałam miło zaskoczona tym, że w lokalu jest nie tylko podawana kawa cappuccino, espresso, latte i pyszne ciasta domowe, ale także zimowa herbata z cynamonem, goździkami i kawałkami pomarańczy.

Lokal ten zaskakuje swą atrakcyjnością ze względu na połączenie kawiarni z bardzo ciekawymi kolekcjami: jest tu ręcznie wykonana biżuteria - po-

złacana, ze srebra i kamieni szlachetnych, których projektantami są między innymi: Izabela Krauza-Kur, Iwona Grabowska oraz Pracownia Motyle.

Szczególnie zainteresowały mnie modne kreacje, uszyte z naturalnych materiałów, naturalne futra, które są w bardzo przystępnych cenach. Nie przekładają się one na wystrój tego lokalu. Ceny są dużo niższe niż w galeriach. A jest w czym wybierać. Można obejrzeć między innymi kolekcję jesienno - zimową

Barbary Legańskiej - zarówno odzież, jak i galanterię skórzaną. Jest odzież francuska i włoska. Najważniejsze jednak jest to, że są to pojedyncze, niepowtarzalne egzemplarze.

Bardzo ładnie wyeksponowane są czapki wełniane, z futer naturalnych oraz galanteria. Są ręczniki, koce, odzież, torby, portfele, paski takich firm jak Tommy Hilfinger oraz Ralph Lauren.

Sklep jest czynny w: pon. 10-17, wt. 10-20, śr.-pt. 10-17, sob.-nd. 11-15.

Ale żadne, nawet najdokładniejsze opisy nie są w stanie oddać piękna i przydatności tych ślicznych wyrobów. Najlepiej jest przyjść i zobaczyć je na własne oczy, co poleca Państwu Bogumiła Szydłowska.



Prawnik radzi

## Odnaleziony testament

Trzy lata temu zmarł mój ojciec. Po jego śmierci przeprowadzone zostało postępowanie spadkowe, a majątek przypadł mnie i moim dwóm braciom. Miesiąc temu jeden z moich braci poinformował mnie, że odnalazł notarialny testament ojca, w którym ojciec, jako jedynego spadkobiercę powołuje właśnie tego brata. Czy to możliwe, żeby brat żądał zmiany orzeczenia sądu?

Polskie prawo przewiduje taką możliwość, jednak pod pewnymi warunkami. Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego w sytuacji, gdy okaże się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, należy przeprowadzić postępowanie o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku. Trzeba jednak pamiętać o tym, że ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie

mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Wniosek o wszczęcie takiego postępowania może zgłosić każdy zainteresowany. W razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż

wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296).

**Kalina Kisiel-Bartoszewicz**  
prawnik  
Kancelaria Prawna Leximus  
tel. 505-930-811  
e-mail: kancelaria@leximus.pl

### Jak jeść?

Stowarzyszenie FENIKS zaprasza na dwa wykłady pod wspólnym tytułem „Jedz dla zdrowia”, które odbędą się w poniedziałek 12 grudnia o godz. 17.00 w Bibliotece Publicznej przy ul. Św. Wincentego 85.

Psycholog, trener zdrowia, Joanna Bylińska przedstawi „Psychologiczne mechanizmy w odżywianiu się”. W drugiej części, prelekcję na temat „Dietetyka a leczenie” wygłosi Monika Gibniewska, absolwentka Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, dietetyk kliniczny.



## Sztafeta pokoleń

„Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek terażniejszości i nie ma prawa do przyszłości” (J. Piłsudski)

Pod takim hasłem 24 listopada, w Gimnazjum nr 30 im. gen. K. Pułaskiego mieszczącym się przy ulicy Szanajcy 17/19, odbyła się III edycja „Sztafety Pokoleń”. Przybyłych gości powitała dyrektor szkoły Ewa Duvnjak, następnie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 127 im. H. Sienkiewicza wręczyli swoim kolegom z Gimnazjum nr 30 Akt Przekazania Sztafety Pokoleń. Przekazanie miało uroczysty charakter i odbywało się w obecności sztandarów szkół oraz sztandaru ZHP Szczepu „Mazowsze”.

Następnie, do zaproszonych gości oraz nauczycieli i przedstawicieli uczniów praskich szkół, przemówił burmistrz Dzielnicy Praga-Północ Piotr Zalewski. Po nim pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego ds. Kombatantów, Zbigniew Czapliski odczytał list od marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika. Potem głos zabrał prezes Zarządu Rejonu Praga Północ Związku Kombatantów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów politycznych płk Czesław Lewandowski.

Kolejnym punktem uroczystości była pogadanka uczestniczki Powstania Warszawskiego, autorki książek o tej tematyce, Haliny Cieszkowskiej. Po części oficjalnej młodzież z Gimnazjum nr 30 zaprezentowała montaż słowno-muzyczny zawierający piękne patriotyczne treści. Scenariusz zawierał utwory poetyckie i pieśni związane z konkretnymi wydarzeniami historycznymi: Konstytucją 3 Maja, odzyskaniem niepodległości w 1918 r., wybuchem II wojny światowej, Powstaniem Warszawskim, powstaniem „Solidarności”. Uczniowie z wielkim przejęciem zaprezentowali poezję, a chór z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego zaprezentował piękne pieśni m.in.: „Hymn Szkoły Rycerskiej”, „Piechota, ta szara piechota”, „Pałacyk Michła”, „Mury”.

To piękne spotkanie pokoleń pozwoliło zwrócić uwagę na to, jak ważna jest w życiu narodu znajomość historii i osobiste świadectwo. Wszakże już generał Foch mówił, że „narody tracąc pamięć, tracą życie”.

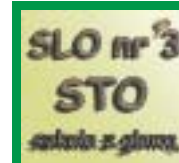
## Odszedł Adzik

28 listopada na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach rodzina oraz przyjaciele z organizacji warszawskich i kombatanci pożegnali płk. w stanie spoczynku Tadeusza Szurka. Tadeusz Szurek urodził się 11 kwietnia 1925 roku w Warszawie, na Ochocie, w rodzinie warszawskiego tramwajarza. Potem rodzina mieszkała na ulicy Pańskiej, w 1931 roku przeniosła się na Targówek. Tu w 1939 roku Tadeusz ukończył szkołę powszechną, w 1943 – Szkołę Kolejową na Pradze. Do 1944 roku pracował jako tokarz w warsztatach kolejowych Warszawa Praga. Jako żołnierz walczył w II wojnie światowej. Został Honorowym Grenadierem 1. Dywizji Grenadierów WP, walczącej we Francji w 1940 roku. Jako uczestnik Powstania Warszawskiego został odznaczony Warszawskim Krzyżem Powstańcym, a także Medalem za Warszawę, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi. Przez wiele lat był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Warszawy Oddział Bródno i Towarzystwa Przyjaciół Pragi.



„Był wspaniałym przyjacielem i wielkim patriotą – wspomina Krystyna Bachanek. – Znał historię Warszawy, znał wszystkie zakątki Bródna, chciał ocalić od zapomnienia warszawska gwara. Gdy czuł się samotny, lubił pogawędzić przez telefon.”

Paweł Elshtein pamięta Tadeusza Szurka jako uczestni-



**SPOŁECZNE**  
**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE NR 3 STO**  
**UL. BIAŁOSTOCKA 4, 03-741 WARSZAWA**  
**tel. 22 619 39 04, spollic3@wp.pl**

Szkoła, która przygotowuje Cię do matury! Placówka, która uczy w taki sposób, by zdobyta wiedza pozwoliła Ci w przyszłości osiągnąć sukces! Wreszcie szkoła, w której naprawdę możesz się nauczyć języków obcych: angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego i francuskiego

**Zapewniamy:**

- naukę w klasach: ogólnej, o profilu integracji europejskiej i lingwistycznej,
- większą ilość zajęć z języków obcych,
- małe grupy językowe,
- naukę w kameralnych klasach,
- zwiększoną ilość godzin z matematyki,
- świetnie wykwalifikowaną kadrę nauczycieli,
- stałą opiekę psychologa,
- w przypadku problemów możliwość dodatkowych konsultacji indywidualnych z nauczycielem,
- fakultety z każdego przedmiotu,
- przyjazną atmosferę i bezpieczeństwo.

Szczegółów szukaj na stronie:

[www.3slo.pl](http://www.3slo.pl)

**NISKIE CZESNE! SZKOŁA Z TRADYCJAMI! 100% ZDAWALNOŚCI MATUR!**

rozmowie z przedstawicielem naszej redakcji prosił o uzyskanie informacji, dlaczego Wiech przestał być patronem biblioteki.

Tadeusz Szurek był uczestnikiem Powstania Warszawskiego na Pradze. Opisał, prozą i wierszem, walki w rejonie Bródna i Targówka. Wraz z kombatantami, w gronie członków Towarzystwa Przyjaciół Warszawy Oddział Praga Północ zabiegał o upamiętnienie walczących żołnierzy i cywilów. Dzięki temu przy ul. Bartniczej powstała, odsłonięta w 1994 roku Reduta Bródnowska, której był autorem. Upamiętnił także tory i sieć elektryczną.

Marzena Grochowska, wiceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, przypomina, że Tadeusz Szurek marzył o stworzeniu Muzeum Tramwajów Warszawskich; marzył też o otwarciu zabytkowej linii Warszawskich Tramwajów Konnych na Woli.

Warszawie poświęcił, pisane w potrzebie serca, felietony, opowiadania i wiersze, zamieszczone w zbiorze „Słówka z Targówka”. W wielu artykułach utrwalał warszawskie obiekty: bazar Różycyckiego, Kolejkę Marecką, gród na Starym Bródnie. Opisy ilustrował kopiami zdjęć, szkicami i rysunkami. Malował też Warszawę i okolice – akwarelą i ołówkiem oraz wycinankami w drewnie. W 1992 roku jego szopka, przedstawiająca postacie z felietonów Wiecha i dorożkę z ulicy Mokrej, uzyskała główną nagrodę w konkursie na Warszawską Szopkę. Tadeusz Szurek zaprojektował okładkę do „Warszawskich kwiatów” – wydanego w 2007 roku zbioru swoich wspomnień i wierszy z lat okupacji, Powstania Warszawskiego, opowieści o pomnikach i tramwajach, a także o losach żołnierzy różnych formacji. Pod wieloma tekstami podpisał się jako „Wasz Adzik z Targówka i troszki ze Szmulek, czyliż Tadek Szurek”. Takim Go zapamiętajmy. **K.**



## ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy  
zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 89/CP/2011 z dnia 7 listopada 2011 r.** zmieniającej treść ostatecznej decyzji nr 53/CP/2011 z dnia 15.06.2011 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci ciepłej z rur preizolowanych wraz z kanalizacją teletechniczną na dz. nr ew. 14, 15/4, 15/8, 29/5, 29/6, 29/7, 29/8, 29/9, 29/3, 29/4 z obrębu 4-07-09 przy ul. Marywilskiej w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy w zakresie zmiany terenu inwestycji - dodania dz. nr ew. 31/20, 31/23, 31/2 z obrębu 4-07-09, wyłączenia dz. nr ew. 29/6, 29/7, 29/8 z obrębu 4-07-09, na wniosek inwestora - „Korporacji Radex” S.A., ul. Jana Sebastiana Bacha 10, 02-743 Warszawa, złożony dnia 16 września 2011 r.

- **decyzji nr 90/CP/2011 z dnia 7 listopada 2011 r.** w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej średniego ciśnienia na dz. nr ew. 1/15, 1/16, 1/1 z obrębu 4-01-26 przy ul. Przyszycze w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora - Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, złożony dnia 26 września 2011 r.

- **decyzji nr 93/CP/2011 z dnia 18 listopada 2011 r.** w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie gazociągu średniego ciśnienia na dz. nr ew. 57/4, 67/9 z obrębu 4-01-28 w ul. Dylizansowej w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora - Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, złożony dnia 12 października 2011 r.

- **decyzji nr 94/CP/2011 z dnia 18 listopada 2011 r.** w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie linii kablowych SN 15 kV i kontenerowej stacji transformatorowej SN/nn na dz. nr ew. 121/5, 119, 118/2, 118/3, 118/4, 118/5, 118/6, 118/7, 118/8, 118/9, 140, 141/1, 143/2, 145, 146, 169, 59 z obrębu 4-06-35 przy ul. Ekspresowej, Modlińskiej, Fleminga na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, na wniosek inwestora - RWE Stoen Operator Sp. z o.o. ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowanego przez p. Marcina Rowickiego, złożony dnia 19 września 2011 r.

- **decyzji nr 95/CP/2011 z dnia 21 listopada 2011 r.** w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie linii kablowej SN na dz. nr ew. 5, 6/9 w obrębie 4-07-18 przy ul. Szklarniowej na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, na wniosek inwestora - RWE Stoen Operator Sp. z o.o. ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowany przez ZUP Eltech A. Ludwiniak i S-ka Spółka Jawna, złożony dnia 16 września 2011 r. i zmieniony dnia 22 września 2011 r. oraz 26 września 2011 r.

### POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 309, w poniedziałki w godz. 8.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Prezydenta m.st. Warszawy w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

# Sztuka nie zna granic

Powyższe zdanie posłużyło za motto połączonych wystaw prac uczestników zajęć pracowni plastycznych prowadzonych przez Barbarę Gac i Leszka Gęsiorskiego, otwartych 2 grudnia w Domu Kultury Praga przy ul. Dąbrowszczaków 2.



Sztuka nie zna granic - to ogólnie znane hasło nabiera szczególnego znaczenia właśnie w takich małych galeriach, jak ta, w Domu Kultury Praga, gdzie spotykają się ludzie w różnym wieku, różnych profesji i upodobań, ponieważ łączy ich jedna pasja: radość malowania. W dążeniu do wyrażenia siebie poprzez sztukę nie ma tu żadnych ograniczeń. Na zajęcia prowadzone przez Leszka Gęsiorskiego w ramach pracowni: Malarstwo z elementami rysunku, Grafika warsztatowa, czyli pracownia linorytu i suchej igły oraz Ecce Homo - studium postaci ludzkiej w rysunku przychodzą zarówno dzieci i młodzież, jak i osoby dorosłe. Instruktor, artysta grafik, absolwent warszawskiej ASP stawia na indywidualny rozwój uczniów, nie narzuca tematów ani technik.

Każdy może spróbować swoich sił w malarstwie temperowym, akwarelowym, akrylowym czy olejnym, do wyboru ma także wiele różnych technik grafiki a w rysunku może wykorzystywać różne narzędzia, od węgla i sepii, poprzez ołówek aż po tusz. Widać to na wystawie. Prezentowane tu prace są bardzo różnorodne. Powstały w okresie od września do listopada 2011 roku.

Oglądamy prace doświadczonych artystów, uczęsz-

czających na zajęcia już kilka lat i tych, którzy w plastyce stawiają dopiero pierwsze kroki. Do grupy doświadczonych należy Viola Kosińska, która zaprezentowała trzy obrazy olejne: pejzaż, martwą naturę i wnętrze domu oraz rozświetlony portret osoby pracującej w ogrodzie, wykonany techniką pasteli. Roma Pieńkowska pokazała bardzo piękne pejzaże. Zupełnie odmienne są abstrakcyjne obrazy akrylowe Moniki Płochockiej.

Naszą uwagę zwracają martwe natury wykonane techniką pasteli na czarnym tle autorstwa Małgorzaty Perycz oraz Mariusza Baścika. Mariusz Baścik jest nauczycielem, do pracowni Leszka Gęsiorskiego uczęszcza od października. Od dawna lubił tworzyć konstrukcje mechaniczne, a ostatnio odkrył w sobie pasję malowania, którą chciałby rozwijać.

Jednym z najmłodszych artystów prezentujących swoje prace na wystawie jest Kacper Wierzbicki, uczeń VI klasy. Pokazuje rysunek ołówkiem przedstawiający martwą naturę (na zdjęciu). Kacper jest na początku drogi twórczej, ale już widać, że ma talent, który warto pielęgnować.

Na wystawie pokazano również grafiki. Na szczególną uwagę zasługują linoryty mającej na swoim kon-

cie liczne nagrody Pauliny Łyskawińskiej, która przeznaczyła na tę ekspozycję dwa portrety, swój i siostry. Paulina wybrała grafikę, choć wymaga ona ciężkiej i żmudnej pracy. Od pomysłu do realizacji w postaci odbitki jest bowiem daleka droga, a wszystko trzeba przewidzieć już na etapie robienia szkicu.

- Robiąc szkic trzeba całą pracę dokładnie przemyśleć, bo już się nie wróci do wcześniejszego etapu - mówi Paulina. - To, że zajmuję się linorytem, wpływa na moje życie, stałam się bardziej zrównoważona.

Na wystawie w Domu Kultury Praga mamy okazję zobaczyć prace różnorodne, tak pod względem tematu, jak i techniki. Świadczy to o autentyczno-

ści i żywości poszukiwań ich autorów, poszukiwań najpełniejszego wyrażenia siebie.

- Sztuka pozwala uwolnić emocje, wyzwolić ukryte myśli - mówi Leszek Gęsiorski. - Myślenie obrazem jest starsze od pisma, wystarczy się stworzyć.

W tym właśnie pomaga swoim uczniom Leszek Gęsiorski, niczego nie narzuca, nie nakazuje. Główną cechą jego zajęć jest poszanowanie indywidualności człowieka. Każdy ma przecież inną wrażliwość i własne spojrzenie na świat. I niech tak pozostanie, bo przecież sztuka nie zna granic.

Wystawę prac uczestników zajęć pracowni plastycznych, prowadzonych przez Barbarę Gac i Leszka Gęsiorskiego w Domu Kultury Praga, można oglądać w godzinach otwarcia DK Praga (8-20), do końca stycznia 2012 r.

Joanna Kiwilszo

## ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy  
zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 97/CP/2011 z dnia 29 listopada 2011 r.** zmieniającej treść ostatecznej decyzji nr 16/CP/2011 z dnia 4 marca 2011 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie kanału sanitarnego DN 0,25 m Lca 35 m w ulicy Żyrardowskiej - od istniejącego kanału ściekowego w ul. Watuszewskiej na działkach nr ew. 47/6, 18/16, 18/15 z obrębu 4-05-06; 65/12, 65/13, 21/4, 21/5 z obrębu 4-05-05; 85/32 z obrębu 4-17-11 na terenie Dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie w zakresie rozszerzenia decyzji o dz. ew. nr 47/9 z obrębu 4-05-06, na wniosek inwestora - Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 26.10.2011 r.

- **decyzji nr 98/CP/2011 z dnia 1 grudnia 2011 r.** zmieniającej treść ostatecznej decyzji nr 26/CP/2011 z dnia 31 marca 2011 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie szkoły podstawowej przy ul. Ceramicznej na działkach ew. nr 42, 43, 41/2, 41/3, 44/2, 44/3 z obrębu 4-03-06, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie w zakresie przebiegu północnego odcinka linii zabudowy oraz współczynnika ilości miejsc parkingowych, na wniosek inwestora - Miasta Stołecznego Warszawy, Dzielnica Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, złożony dnia 4 listopada 2011 r.

### POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 309, w poniedziałki w godz. 8.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Prezydenta m.st. Warszawy w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

## Lekcja dumy narodowej

Dom Kultury „Zacisze”, ul. Blokowa 1, zaprasza 16 grudnia o godz. 18 na spotkanie zatytułowane „Lekcja dumy narodowej”, z prof. Grzegorzem Nowikiem, autorem książki „Wojna światów 1920. Bitwa Warszawska”, wydanej w tym roku przez oficynę G&P.

Grzegorz Nowik, historyk, prof. w Instytucie Studiów Politycznych PAN, pracownik naukowy Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku i wykładowca UKSW jest również autorem takich książek, jak: „Straż nad Wisłą. Okręg Szarych Szeregów Warszawa-Praga 1939-1944”, „Zanim złamano „ENIGMĘ”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918-1920” oraz „Zanim złamano „ENIGMĘ”... Rozszyfrowano „REWOLUCJĘ”.

Wstęp wolny.





**10 XII (sobota) godz. 10.00-15.00** - Bombowa Sobota - warsztaty zdobienia bombek. Chcesz mieć niepowtarzalną choinkę? Stwórz swoje własne bombki. Na warsztatach powstaną:

- bombka zdobiona techniką decoupage,
- ręcznie malowana i zdobiona brokatem,
- bombka cekinowa,
- zdobiona wstążką.

Każdy uczestnik wykona 4 bombki, które zabierze do domu. Koszt 55 zł obejmuje materiały. Zapraszamy młodzież i dorosłych na 6 twórczych godzin. Liczba miejsc ograniczona.

**13 XII (wtorek) godz. 13.00** - Echa poezji i pieśni znad Skawy. Koncert poetycko-muzyczny w wykonaniu zespołu „Zaciszańska Nuta” poświęcony Janowi Pawłowi II, miejsce: Wypożyczalnia dla Dzieci i Młodzieży nr 80, Warszawa ul. Redutowa 48.

**14 XII (środa)**

**godz. 11.00** - Mikołajki - klasa IIIa i IIIc ze Szkoły Podstawowej nr 84 zapraszają na występy przygotowane w ramach programu „Artysta w każdym z nas”.

**godz. 16.00** - „Poprawa jakości życia osób starszych – Udar mózgu” - dr Adam Kobayashi z II Kliniki Neurologii Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie. Wstęp wolny.

**godz. 18.00** - „Od pisarzy do kabarearzy” IV Giełda talentów i inicjatyw artystycznych. Wstęp wolny.

**15-22 XII** - „Tydzień ze sztuką” wystawa pracowni artystycznych Domu Kultury Zacisze w Centrum Handlowym „Targówek” połączona ze sprzedażą prac.

**18 XII (niedziela) godz. 18.00** - Spełnione marzenia. Otwarcie wystawy uczestników warsztatów plastycznych Uniwersytetu Trzeciego Wieku Domu Kultury Zacisze. „Hej kolęda, kolęda” występ zespołu „Zaciszańska Nuta”, miejsce: NoveKino Praha, Warszawa ul. Jagiellońska 26.

**19 XII (poniedziałek) godz. 12.30** - Oplątkowe spotkanie studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku Domu Kultury Zacisze. Obowiązują zapisy. Poczestunek 12 zł.

**21 XII (środa)**

**godz. 10.00** - Bożonarodzeniowe spotkanie Związku Emerytów i Rencistów Koło nr 15.

**godz. 16.00** - Bożonarodzeniowe spotkanie Sybiraków prawobrzeżnej Warszawy.

**godz. 18.00** - Bożonarodzeniowe spotkanie Związku Emerytów i Rencistów Koło nr 5.

**28 XII (środa) godz. 16.00-21.00** - Przesylwestrowy wieczorek taneczny dla Seniorów. Wstęp 20 zł.

**31 XII (sobota)** - Bal Sylwestrowy. Zaproszenia w cenie 210 zł/osobę do kupienia w Kawiarni DK Zacisze.

## ZAWIADOMIENIE O ZMIANIE DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:**

**Miasta Stołecznego Warszawy, Dzielnica Białołęka**, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, złożony dnia 28 listopada 2011 r., w sprawie zmiany decyzji nr **13/CP/2011** z dnia 23 lutego 2011 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie szkoły podstawowej przy ul. Hanksi Ordonówny na działce ew. nr 10/3 z obrębem 4-01-20 (zmienionej decyzją nr 84/CP/2011 z dnia 13 października 2011 r.) na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie **w zakresie zmiany definicji powierzchni użytkowej podstawowej.**

### Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 7 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej [www.bialoleka.waw.pl](http://www.bialoleka.waw.pl) i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Noga w Łapę

# Krematoria dla żywych zwierząt

**Gala, pompa, podniecenie, nieustające „nusy” we wszystkich mediach, telebimy i imprezy na miejskich placach, telewizyjne transmisje na cały świat... Tak Ukraina (a razem z nią Polska) świętowała parę dni temu losowanie w Kijowie grup piłkarskiego Euro 2012. Kto wie, jak przerażające rzeczy kryją się pod powierzchnią tego świętowania? Od pewnego czasu władze Ukrainy dwoją się i troją, by pozamiatać pod dywan (a raczej puścić z dymem) widoczne świadectwa wieloletnich zaniedbań w dziedzinie rozwiązania narastającego problemu bezdomności zwierząt towarzyszących.**

Zawsze pozbywano się tam bezdomnych psów i kotów w sposób niehumanitarny, za pomocą nielegalnej trucizny dihydroksy. Zwierzętom wstrzykiwano substancję, która paraliżuje układ oddechowy. Śmierć z uduszenia trwa nawet kilka godzin. Teraz jednak władze Ukrainy wpadły na jeszcze „lepszy” pomysł, dzięki któremu będą mogły znacznie łatwiej pozbyć się nieeleganckiego problemu. Nie można wszak dopuścić, by za parę miesięcy zjeżdżający z całej Europy na Ukrainę piłkarzy kibice natknęli się na ulicach na bezpańskie, głodne, zaniedbane zwierzęta. To by dopiero był wstyd i kompromitacja! Wobec takiej perspektywy władze wymyśliły sposób bardziej ekonomiczny (i podobno ekologiczny!), który pozwoli na szybkie unicestwienie, praktycznie bez śladu, tysięcy bezdomnych psów i kotów. Za wszelką cenę trzeba pokazać światu, że Ukraina jest cywilizowanym krajem. Nawet za cenę bezprzykładnego barbarzyństwa i okrucieństwa.

Otóż w ramach przygotowań do EURO 2012 w Leśniczance stworzono ruchome krematoria dla zwierząt, co sprawia, że ich zabijanie odbywa się „nowocześnie” i „bezpiecznie dla środowiska”. Schwytane zwierzęta wsadza się do worków (przedtem zawiązuje się im pyski, by nie mogły się bronić), a następnie wrzuca się je do przenośnego pieca, gdzie w temperaturze 900 stopni są żywcem palone. Proste i higieniczne. Nie potrzebna jest trucizna, a przede wszystkim nie ma zmartwienia, co zrobić z masą zwierzęcych zwłok.

Ukraińscy obrońcy zwierząt zwrócili się o pomoc do dyrektora organizacyjnego turnieju EURO 2012 Martina Kallena. Ten zdobył się jedynie na publiczną wypowiedź, że nie pochwała żadnych metod rozwiązania problemu bezdomnych zwierząt, które opierają się na okrucieństwie. To wszystko. Nikt poważnie nie zajął się haniebnymi działaniami ukraińskich władz.

Obrońcy zwierząt proponowali bojkot udziału Ukrainy w piłkarskim turnieju, ale nic w tej sprawie nie zrobiono. Cywilizowana Europa przytknęła oczy. Niedawno prezydent UEFA Michel Platini odwiedził Ukrainę i wyraził zadowolenie z postępów w pracach nad organizacją mistrzostw. Obrońcy zwierząt zostali sami, obecnie starają się uratować jak najwięcej psów i kotów waleśających się po ulicach. Utworzona też została petycja do prezydenta Ukrainy <http://www.thepetitionsite.com/2/tell-ukraine-to-stop-burning-animals-alive/> pod którą podpisują się osoby z całego świata i pozostaje mieć nadzieję, że Wiktor Janukowycz ugnie się pod wpływem międzynarodowej opinii (petycja jest w języku angielskim, trzeba wypełnić pola na prawej tablicy i nacisnąć przycisk „Sign Now”).

Trudno jest komentować takie zwyrodniałstwo, dla którego nie ma wytłumaczenia. Żal niewinnych zwierząt, ginących straszną śmiercią. Żal dobrych ludzi, którzy rozpaczliwie walczą o ocalenie przynajmniej części ze skazańców. Żal całego społeczeństwa, które pozwala sobą rządzić osobnikom pozbawionym krzyku empatii i sumienia.

W sieci wciąż jest dostępny nakręcony na Ukrainie wstrząsający reportaż TVN-owskiego programu: „Czarno na białym”. Można tam na własne oczy zobaczyć cyniczne okrucieństwo, z jakim uprawomocnieni urzędowo ludzie rozprawiają się z bezbronnymi czworonożnymi ofiarami. I chwalą się właściwym przygotowaniem kraju do wielkiego wydarzenia.

Nie jestem w stanie zrozumieć, jak można tworzyć radosny, świąteczny nastrój na bólu, cierpieniu, zbrodni. Dla mnie EURO 2012 zawsze będzie się kojarzyć z masowym, przerażającym morderstwem. Dziwię się, że Ukrainę stać jest na organizację międzynarodowych igrzysk, gdy nie stać jej dotąd było na humanitarne rozwiązanie problemu bezdomnych zwierząt. Za to przestają się dziwić, że możliwy był Oświęcim i holokaust. Już Pitagoras, wybitny grecki matematyk i filozof, pisał, że dopóki ludzie będą się dopuszczać zbrodni przeciwko zwierzętom, dopóty nie ustaną wojny.

PS. Właśnie dowiedziałam się, że władze Ukrainy ugięły się pod społeczną presją. Po otrzymaniu setek tysięcy podpisów minister środowiska zwrócił się do włodarzy o zaprzestanie na okres 6 miesięcy zabijania zwierząt na rzecz budowania schronisk. Nie wiadomo jednak, jak ta instrukcja będzie wprowadzona w życie, biorąc pod uwagę ogromną populację bezdomnych psów i brak konkretnych przepisów oraz wzorców. Z kolei okres 6 miesięcy skłania do pytania, co dalej stanie się z tymi zwierzętami.

Mądrym, wrażliwym głosem sytuację skomentował znany dziennikarz Szymon Hołownia. W swoim artykule

(<http://studioopinii.pl/artykul/4178-szymon-holownia-psi-los>) namawia polskich kibiców, którzy wiedzą, co znaczy człowieczeństwo, do rezygnacji w geście protestu z wyjazdów na rozgrywane na Ukrainie mecze: „Szkoda, że nie mogę już kupić biletu na któryś z ukraińskich meczów, nabyłbym go tylko po to, by odesłać do ukraińskiej ambasady, do czego państwa serdecznie zachęcam. Wiem: żeby na Ukrainie zmieniła się sytuacja, musimy wciągnąć ten skądinąd fantastyczny kraj w przestrzeń, gdzie takich rzeczy po prostu robić nie wolno. Jestem za tym całym sercem. Najpierw jednak trzeba naszym sąsiadom uświadomić, że muszą coś szybko zrobić, by jedyną rzeczą, jaka pozostanie im po Euro 2012, nie był koszmarny wstyd.”

Renata Markowska

## Mała Panda szuka domu

Malutką Pandę, razem z jej braciszkiem, przywieźliśmy z nadmorskiej wsi. Była w bardzo złym stanie, jedno oczko zamieniło się w potężny wrzód. Kotce udało się uratować życie, ale na uratowanie oka było już za późno, zostało usunięte. Panda zniósła to bardzo dzielnie i w tej chwili jest w pełni sprawnym, wesołym kociakiem. W domu tymczasowym, w którym przebywa, dokazuje i bawi się z innymi zwierzętami. Jest odważna i bardzo kontaktowa, najchętniej przebywa w pobliżu człowieka. Korzysta z kuwety i zachowuje czystość. Obecnie ma ok. 11 tygodni. Może nie jest tak ładna, jak mogłaby być, gdyby los okrutnie jej nie doświadczył, ale mamy nadzieję, że znajdzie dobrego człowieka, dla którego ważniejsza niż uroda będzie jej miłość. Panda z pewnością da wiele radości osobie, która ją przygarnie.



**Kontakt adopcyjny:**  
**Mariola - 500 493 942**  
**Magda - 512 922 167**

## ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia o wydaniu:**

**Decyzji Nr 96/CP/2011 z dnia 22.11.2011 r.** w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie kanalizacji odprowadzającej wody poopadowe z ul. Płytovej i Płochocińskiej, separator wylotu tej kanalizacji do Kanału Żerańskiego na terenie działek nr ew. 5/3, 9/2, 9/3 z obrębem 4-07-02 oraz nr ew. 1 i 2 z obrębem 4-07-10 w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

### POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pok. 308, w poniedziałki o godz. 8.00-19.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Prezydenta m.st. Warszawy w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określić istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Odwołanie od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).



# mini ogłoszenia

## NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI 609-631-186

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705  
LEKCJE keyboard, fortepian 502-935-459, 22 670-31-89

**SZKOŁA MUZYCZNA CASIO** - Tarchomin, Gitara, Akordeon, Keyboard, Flet, tel. 511 486 484

## ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Paniańska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: krio-terapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

## USŁUGI

AAA SPRZĄTANIE piwnic, 694-977-485

ALKO Przeprowadzki, 512-139-430

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

BIURO Rachunkowe „mc2” oferuje pełen zakres usług księgowo-kadrowych: KPiR, księgi handlowe, ryczałt, kadry i płace, VAT, PIT-y roczne, ulga budowlana, księgowość internetowa, 604-256-881

**CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerkę, karcherem, tel. 694-825-760**

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16  
DOMOFONY, naprawa, montaż, konserwacja, 691-878-437

**ELEKTRYKA**, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

**KONFEKCJA damska**, sprzedaż detaliczna, poprawki krawieckie, ul. Szanajcy 14/6 róg Skoczylasa, www.skoczylasa.pl

**LODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa, tel. 694-825-760**

**NAPRAWA maszyn do szycia** dojazd gratis 508-081-808

**NAPRAWA pralek, zmywarek** 22 679-00-57, 501-587-257

**NAPRAWA telewizorów, monitorów**, dojazd 604-591-365

**NIEODPŁATNIE** odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

**PRACOWNIA tapicerska** 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803

**PRANIE pierza i puchu** (poduszki, jałki) szycie kotłur ul. Konopacka 21, czynne 9-17 tel. 22 619-10-67

**PRZEGRYWANIE VHS** na DVD 601-383-055

PRZEPROWADZKI 503-788-934

PRZEPROWADZKI 601-315-916

**STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201**

**TANIE**, ekspresowe naprawy sprzętu RTV, VIDEO, DVD firm **Philips, Sony, Daewoo** i innych. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2 w godz. 18-21, tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

**ZAKŁAD ślusarski** wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymińska 98, tel. 22 679-60-81, 604-460-142  
**ZEGARMISTRZ** - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19

## KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

**KOLEKCJONER** kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 22 677-71-36, 502-011-257  
**MONETY, banknoty, oznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48**

**MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO** pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul **plac Hallera 9 tel. 22 618-96-52** zapraszamy pon.-pt. 9-18 wejście od podwórka

## ZAWIADOMIENIE

### O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:**

**Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o.** Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, reprezentowanej przez p. Grzegorza Miakotę, złożony dnia 22 listopada 2011 r. i zmieniony dnia 1 grudnia 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej średniego ciśnienia (max. cis. robocze MOP = do 0,5 MPa) na dz. nr ew. 60/2, 79 z obrębu 4-02-26; 1/2 z obrębu 4-02-35; 2/16, 1, 11/2, 11/1 z obrębu 4-02-06; 1/1, 3/3, 3/1, 2/1, 4/7, 4/8, 7/1, 11/10, 2/2, 13/1, 13/2, 13/3, 13/4, 13/5, 13/6, 11/11, 12/2, 64/2, 64/7, 12/12, 64/3 z obrębu 4-02-07; 57 z obrębu 4-17-01 przy ul. Chlubnej, ul. Chlebowej, ul. Pstrej, ul. Zawiślańskiej na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

#### Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.



**Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki**  
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13  
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl  
Pełen zakres usług

## List do M i do Tuska

Proszę Szanownych Państwa. Reklamy polecają najnowszą komedię romantyczną „Listy do M”. Jestem z pokolenia tzw. flanelowych koszul, których świetność muzycznych wyrazieli przypadła na lata 80. i 90. Kto nie pamięta Jackowskich, Jarenki, Holdysa, O-Z, Nalepy. Wszystkich buntowników kochałem, a nie wymienionych - z braku miejsca, przepraszam. Od Cugowskiego przez Kayah do Lory Szafran wszyscy oni wyrażali się jasno. Komunizm to ślepa uliczka. Coś za darmo to społeczny, mentalny i gospodarczy fałsz, który powtarza się przed każdymi wyborami. Dziwię się politykom, którzy do tej pory oferują darmową „czerwoną” trawę. Trawa, odkąd pamiętam, ma kolor zielony i trzeba płacić jak za zboże. Od początku płacimy na polską i unijną „darmoche”.

Film „Listy do M” przypomni mi grupy Dżem „List do M”. Pozwólcie Szanowni Państwo, że wspomnę i skomentuję fragmenty pisane w narkotycznej wizji w aspekcie niedawnej naszej historii.

„...Samotność to taka wstrętna trwoga... Jak określić tzw. aliantów. Anglików, Francuzów, Amerykanów i Rosjan. Roosevelt ze Stalinem w Teheranie skazali na śmierć sens polskiego ruchu oporu i Powstania Warszawskiego, a wygnaniowy Rząd Polski, ukrywając ustalone przyszłe strefy wpływów, postawił kropkę nad mogiłą poległych bez sensu. Naród wierzył, że Sowici wrócą skąd przyszl.

„...Wiesz Mamo, wyobraziłem sobie, że nie ma Boga... Patrząc na nas dziś, zachowujemy się tak, jakby Go nie było wśród społeczeństwa i duchowieństwa... ani jednego mądrego kazania o porzuceniu zwierzęta i ludzkie dzieci na śmietnikach, jedna sejmowa awantura i upadek edukacji, szkolnictwa wyższego.

A takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie....

„...Spokojny jest mój dom, gdzie Ty M, czyli Mamo jesteś, a mnie tam nie ma.”

Potrąfimy być efektywni za granicą, a w swoim domu nie! Opluwamy się publicznie i nie szanujemy własnej narodowości. Robił to Bierut, Ochab, Gomułka,

Gierek, Kania, Jaruzelski, Rakowski, a korupcyjnie partie polityczne po nich.

„...ja nie wrócę, Mamo... i słusznie... nie potrzeba w naszej wspólnej Matce narkomanów i kanciarzy w randze posłów, ministrów i generałów, niegodnych prezesów, członków zarządu i samorządowej kliki. Wom mi z pierwszych stron gazet. Zrób z tym coś, Panie Tusk. Czy mogę poranną kawę wypić w spokoju i czekać godnego wieku emerytury? ZUS można przenieść na Ukrainę i do Wielkiej Brytanii.

W poprzednich felietonach poświęciłem nieco uwagi syntetycznym hormonalnym pułapkom cywilizacyjnym. Syntetyczne środki antykoncepcyjne rzeczywistość stanowią coraz większe zagrożenie. Za 50-100 lat, płodni mogą zostać jedynie górale. Alіści z wysokich gór biorą początek rzeki i ludność tych regionów jest najmniej zagrożona. Co prawda, problemem podgórze jest również groźny niedobór jodu, ale jego objawy można uzupełniać jodując sól kuchenną.

Drugim czynnikiem, który coraz bardziej doskwiera cywilizacji, jest fluor. Pierwiastek ten ma niebywałą aktywność chemiczną i biologiczną. Jest tak aktywnym niemetalem jak Korwin-Mikke kiedy wiedząc, że ma rację z niedouczonego adwersarzem, wpada w szal i zaczyna adwersarza obrażać. Fluor wchodzi w reakcję z większością pierwiastków, nawet z gazami szlachetnymi, których aktywność chemiczną można porównać do reakcji kobiet na niskie pensje swoich mężów (ciekły azot ma jedynie - 216 do -196 °C).

Gazowy fluor przepala szkło, metale pali nawet wodę. W tych naczyniach nie może być przechowywany.

Gazowego fluoru używa się m.in. do produkcji teflonu. Może teraz spojrzycie Państwo pod innym kątem na swoje patelnie i garnuszki.

Z fluoru produkowany jest freon. Jeden z największych wrogów naturalnego ozonu. Nie będę dalej opisywał, bo biodegradacyjne działanie freonu znamy dostatecznie dzięki ekologom.

Nowoczesny fluor zawarty jest wszędzie. Jest w półprzewodnikach, w elektrowniach i bombach atomowych. Służy do wzbogacania uranu. Także do produk-

cji aluminium - puszczone z napojami. Zwalczą prusaki jako insektycyd.

Oczywiście, od dziecka znamy go jako składnik pasty i płynów do higieny jamy ustnej, a we Wrocławiu w latach 80. był składnikiem wody pitnej dla całego miasta. Służy też jako izolator ciepły w transformatorach i tomografach komputerowych.

Czy chcemy, czy nie chcemy, troszkę fluoru musi być w nas i zwierzętach. Pierwiastek ten jest niezbędny do prawidłowej biologii kości i zębów. Pamiętaj, jak w latach przed-szkolnych i szkolnych raz do roku w placówkach oświatowych w całej Polsce odbywała się akcja podawania tranu i fluoryzacji. Dzięki Bogu, że nie było przy tym etatów duchownych. Dla mojej ówczesnej wrażliwości połączenie fatalnego smaku i stylu skończyłoby się wyrzuceniem poza margines społeczny.

Po latach, doceniając mądrość lekarzy, zalecających ekstensywność kuracji. Dać tyle, ile potrzeba pacjentom, a nie nabijać kabzę korporacjom farmaceutycznym. Jak dziś. Za taniego laptopa czy wczasy dla pracowników gminy. Każdy związek fluoru w sposób niebywale intensywny wiąże się z komórkami ludzkiego i zwierzęcego organizmu. Bardziej łatwo przekroczyć leczniczą dawkę. Jeżeli odczuwacie, Szanowni Państwo, nudności podczas mycia zębów, ślinotok, skurcze mięśni, zaburzenia oddychania i zmiany koloru szkliwa - to znaczy, że atakujący Was fluor truje.

I perłka na koniec. Fluor chcący czy niechcący może być wykorzystywany w nieetycznych i marketingowych celach.

Od 1900 roku zaobserwowano, że podawanie niewielkich dawek związków fluoru wpływa na zachowanie ludzi. Ogólnie znany wszystkim Hitler i współpracownicy zauważyli, że nieco podwyższone dawki w wodzie do picia otumaniają masy i więźniów i sprawiają, że są dużo bardziej podatni na psychiczną manipulację. Substancji toksycznej z pełną świadomością działania dostarczał konsern IG Farben z Frankfurtu nad Menem. Hitlera nadwiedzone gwałtem były poprzedzone dopypywaniem związkami fluoru do wody pitnej dla Niemców.

Coraz bardziej rozumiem efekty reklam telewizyjnych na mózgi mieszkańców dużych aglomeracji. Czy Toruń fluoryzuje? Badajmy na własny koszt zawartość fluoru. Może po wieczornym myciu zębów obudzą się: Donald Tusk, Jarosław Kaczyński, Waldemar Pawlak, Bronisław Komorowski, Ryszard Kalisz, Episkopat Polski i ci mniejsi, co dbają o zapobieganie brachnicy u nas i naszych mniejszych braci.

## ZAWIADOMIENIE

### O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:**

**Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A.**, Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 3 listopada 2011 r. i poprawiony dnia 18 listopada 2011 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie przewodu wodociągowego DN 100 mm Lca 700 m w drogach dojazdowych do ul. Chudoby na dz. nr ew. 36/1, 25/3, 25/1, 25/2, 24/2, 24/4 z obrębu 4-16-21 oraz 54/1 z obrębu 4-16-22 w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

#### Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

**PROTEZY DENTYSTYCZNE** naprawa - ekspres **PRACOWNIA PROTETYCZNA** Tarchomin II **ul. Atutowa 3** poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20 wtorek, czwartek w godz. 9-11 tel. **22 614-80-68** SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE



## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:**

**RWE Stoen Operator Sp. z o.o.** reprezentowany przez p. Andrzeja Grześkiewicza, złożony dnia 4 listopada 2011 r. i uzupełniony dnia 17 listopada 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie stacji transformatorowej SN/nn 15/0,4 kV oraz linii kablowej SN służącej do zasilania projektowanej stacji transformatorowej na dz. nr ew. 37/5, 37/2, 37/4, 2, 27/10, 37/6, 26/18, 26/15, 26/16, 26/19, 1/34, 1/32, 1/33, 1/16, 37/3 w obrębie 4-16-03 na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

#### Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.



Lewa strona medalu

# Mieszkańcom wbrew

Nie będzie Mostu Północnego. Na szczęście nie chodzi o samą przeprawę jako taką, bo jej budowa jest już praktycznie na ukończeniu, ale o nazwę mostu. Otóż Platforma Obywatelska po raz kolejny zignorowała głos mieszkańców Warszawy i zdecydowała, że nie będzie się on nazywał Mostem Północnym, tylko Mostem Marii Skłodowskiej-Curie. Za taką propozycją zagłosowało na ostatniej sesji 42 radnych, bo do rajców z PO przyłączyło się kilku z PiS i - niestety - trzech z SLD.

Nie mam kompletnie nic do dwukrotnej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie. Jej zasłu-

gi są ogromne i nie podlegają żadnej dyskusji. I nie chodzi tylko o jej osiągnięcia naukowe, ale również upór, konsekwencję i dumę z bycia kobietą, Polką i warszawianką. Z tego względu zasłużyła na wyjątkowe uhonorowanie i takimi honorami Warszawa już obdarzyła. Otrzymała tytuł Honorowego Obywatela m.st. Warszawy, postawiono jej pomnik, ma w stolicy dwie ulice, jej imię nosi Instytut Onkologii i kilka warszawskich szkół. Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz i radni Platformy Obywatelskiej uznali jednak, że to wciąż za mało i wymyślili, że największym uhonorowaniem dla naszej noblistki będzie

fakt, że jej imię będzie nosił most. Pomysł może nawet niegłupi, zwłaszcza że trud, z jakim Skłodowska-Curie zdobywała szczyty w naukowej karierze przypomina ogromny trud, z jakim ten najbardziej wysunięty na północ w naszym mieście most powstał. Jest tylko jedno „ale”... Otóż Platforma Obywatelska zaczęła forsować swój pomysł na siłę, nie oglądając się na nic i na nikogo. Tymczasem za pozostawieniem nazwy Most Północny opowiedziały się rady dwóch dzielnic: Bielani i Białołęki, których brzegi przeprawa ta bezpośrednio łączy. Taką samą opinię przedstawili specjaliści z Zespołu Nazewnictwa Miejskiego. Prezydent postanowiła więc ogłosić w tej sprawie konsultacje społeczne, pytając o zdanie



mieszkańców, ale i oni w 90 procentach opowiedzieli się za Mostem Północnym. Sprawa wydawała się więc oczywista - most zostanie Północnym, a Skłodowską-Curie uhonoruje się w jakiś inny sposób. A jednak nie. Na ostatniej sesji Rady Warszawy Platforma po raz kolejny pokazała, jak naprawdę jest „Obywatelska” i jak z głosem mieszkańców się liczy. Czyli, że nie liczy się wcale. Radni PO, przymuszeni do karnego głosowania, znów zlekceważyli swoich wyborców i myślę, że Maria Skłodowska-Curie nie byłaby zadowolona z takiego uhonorowania.

**Sebastian Wierzbicki**  
wiceprzewodniczący  
Rady Warszawy  
(Klub Radnych SLD)  
[www.sebastianwierzbicki.pl](http://www.sebastianwierzbicki.pl)

Rada wielu

# Skłodowska-Curie a sprawa polska

Pamiętaj Państwo billboardy „Tramwajem na Tarchomin”, którymi za pieniądze podatników Platforma robiła sobie kampanię? Swego czasu było ich pełno. Oczywiście, dziś po billboardach nie ma śladu, podobnie jak po tramwaju na Tarchomin i innych obietnicach Hanny Gronkiewicz-Waltz. Koniec i bomba, a kto uwierzył Platformie ten trąba...

Władze miasta najpierw forsowały zupełnie bezsensowny wariant zjazdu i pętli trasy tramwajowej w Moście Północnym. Następnie nie były w stanie uzyskać pozwolenia na budowę. Każdego warszawiaka, który chciałby wybudować dom, urzędnicy HGW rozwalają przykładnie na etapie wnioskowania o pozwolenie budowlane. Ale sami nie potrafią skompletować odpowiednich dokumentów. Za to potrafią zainkasować milionowe nagrody... i wygrywać wybory.

Radni Warszawy zamiast zająć się czymś pożytecznym, trzy godziny dyskutowali o



nazwie mostu. Jest rok Marii Skłodowskiej-Curie, więc została patronką mostu. Otwarcie przeprawy się opóźnia, a rok 2012 będzie rokiem Prusa, więc może jeszcze zdążą tę nazwę zmienić. A ja tam ciągle jeżdżę na „rondo Babka” i myślę, że „Północny” zostanie po prostu „Północnym”. A moi koledzy radni powinni zainteresować się, dlaczego nie jeździmy nim od 2006 r. Dzięki nieudolności HGW oczywiście.

**Maciej Maciejowski**  
radny Rady Warszawy

**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)  
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Prosto z mostu

# Felieton w sprawie nieważnej

Jeżeli na ostatniej sesji rady miasta był jakiś mniej ważny punkt porządku obrad, to była nim sprawa nadania nowej nazwy Mostu Północnego. Nazwa mostu nie ma wielkiego znaczenia: nie znajduje się w żadnym adresie, a przejeździ kierowcy i tak posługują się cyfrowymi oznaczeniami tras. Propozycja, by nadać Mostowi Północnemu nową nazwę „Most Marii Skłodowskiej-Curie” wzbudziła jednak wielkie emocje wśród radnych i dziennikarzy. Sondaż wykazywał bowiem poparcie internautów dla starej nazwy, również rady dwóch dzielnic, Bielani i Białołęki, które most łączy, protestowały jedynomyślnie przeciwko nowej nazwie.

Rządząca miastem Platforma Obywatelska postanowiła jednak sprawić przyjemność znanej aktorce, która została rok temu radną z jej listy i, chcąc wreszcie czymś się wyróżnić, wystąpiła z propozycją nowej nazwy mostu. Mamy teoretycznie Rok Marii Skłodowskiej, więc jej inicjatywa powinna być strzałem w dziesiątkę, ale widać warszawianów nie przekonały wywieszane z tej okazji przez wiele miesięcy plakaty z wampiryczną fotką uczoniej, gdyż nowej nazwie mostu są niechętni. Niechętna jest również, ponad podziałami partyjni, część radnych. Przewodniczący największego klubu radnych PO Jarosław Szostakowski zarzącał się, że radnych nie będzie obowiązywać dyscyplina.

No i prawie tak było. Radni PiS zagłosowali zgodnie ze swoim zdaniem: 6 za nową nazwą, 1 przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. Radni Lewicy również: 4 za, 4 przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Radni Platformy jak zwykle okazali się monolitem jedynomyślności: wszyscy obecni na sesji (32 osoby) zagłosowali zgodnie z wytycznymi partyjnymi. Tam nie ma miejsca na wahania. Głosujesz inaczej - tracisz pracę. Opisałem ten mecha-

nizm w książce „Platforma Obywatelska. Diagnoza.” Tak działa warszawski samorząd w sprawach zarówno nieważnych, jak i najważniejszych. Radni PO są w nim automatami do głosowania, bez własnego zdania. Decyzje zapadają gdzieś indziej, jak w piosence Maćka Zembatego i Jacka Kleyffa „Sejm kalek”. Znaczenie? To posłuchajcie...

Nawiasem mówiąc, dla mnie Maria Skłodowska-Curie jest ikoną walki z idiotyzmem dzisiejszych przepisów tzw. antykorupcyjnych, które zakazują zatrudniać członków rodziny w kierowanej przez siebie instytucji. Gdyby obowiązywały sto lat temu, nie byłoby nagród Nobla ani dla Marii, ani dla Ireny Curie: Maria pracowała w sorbońskiej katedrze kierowanej przez swo-



jego męża, a Irena w Instytucie Radowym, kierowanym przez swoją matkę.

**Maciej Bialecki**  
Stowarzyszenie  
„Obywatele dla Warszawy”  
[maciej@bialecki.net.pl](mailto:maciej@bialecki.net.pl)  
[www.bialecki.net.pl](http://www.bialecki.net.pl)

Chłodnym okiem

# Praga rozkopana i zakorkowana

Ciężko jest zaczynać felieton od oczywistości zawartej w tytule. Właściwie po jego napisaniu mógłbym zakończyć swoją twórczość, bowiem koń, jaki jest, każdy widzi. Praga jest nieprzejezdna zarówno dla komunikacji zbiorowej jak i prywatnej. Permanentnie stoi Szwedzka i Ratuszowa, Brzeska, Żąbkowska i Kijowska, korkuje się rondo Starzyńskiego. Można to było przewidzieć jeszcze

przez rozpoczęciem budowy metra. Nie trzeba być wybitnym specjalistą od transportu drogowego, aby wyciągać wnioski z obserwacji rzeczywistości lub słuchać innych. Służby miejskie wydają się być ślepe i głuche. Rada wnioskowała o odciążenie Ratuszowej poprzez umożliwienie przejazdu autom prywatnym w kierunku Centrum poza godzinami szczytu mostem Śląsko-Dąbrowskim w kierunku placu Bankowego i z centrum na Pragę do ulicy Jasińskiego. Wnosiliśmy także o wycofanie samochodów ciężarowych z ulicy Szwedzkiej. Nic, długo cisza i wreszcie otrzymaliśmy odpowiedź, że „brak jest uzasadnienia dla wprowadzenia zaproponowanych przez radę dzielniczy zmian w obowiązującej organizacji ruchu” ze względu na przebudowę Trasy Toruńskiej, bo do czasu jej zakończenia tranzytowy ruch ciężarowy nie może być gdzie indziej skierowany, w kwestii uruchomienia mostu poza godzinami szczytu nie, bo nie. Brawo. Wielkie „brawo” również dla tego specjalisty, który „zmodernizował” rondo Starzyńskiego, wprowadzając tam tzw. rozwiązania turbinowe. Rozwiązania te sprawdzają się, lecz nie przy takim natężeniu ruchu w godzinach szczytu. Coraz bardziej marzę o otwarciu mostu Marii Skłodowskiej-Curie, który do niedawna zwany był Północnym. A tak na marginesie - ciekawy jestem, która nazwa się przyjmie.



Pamiętajmy też, jak niebezpieczne dla zdrowia są zanieczyszczenia w tej sferze. Próchnicę i zepsute zęby mogą powodować problemy mięśnia sercowego, problemy żołądkowe i inne. Dlatego będziemy przypominać, jak ważna jest codzienna higiena jamy ustnej, ale przede wszystkim skontrolujemy i wyleczymy zęby dzieciaków.

**Dariusz Dolczewski**  
radny Rady Warszawy  
(Platforma Obywatelska)  
[www.Dolczewski.pl](http://www.Dolczewski.pl)

Dramatyczny jest poranek w rejonie Dworca Wileńskiego. Większość pasażerów to tranzyt. Na dworzec w krótkim



odstępie czasu porannego szczytu przyjeżdża prawie 50 tysięcy ludzi, którzy w większości podróżują dalej na drugi brzeg Wisły. Mieszkańcy Pragi też komunikacyjnie grzęzną w tym galimatiasie. Z uwagą, jako radni, staramy się przyglądać zmianom tras komunikacji publicznej i jej dostosowaniu do potrzeb mieszkańców Pragi. Ostatnio na komisji infrastruktury na wniosek kilkudziesięciu mieszkańców zajmowaliśmy stanowisko w sprawie wycofanej linii autobusowej 174, wnosząc o jej przywrócenie na starej trasie, przy okazji formułując postulat zwiększenia liczby krótkich połączeń np. pomiędzy placem Hallera a placem Bankowym. Tym razem na naszym posiedzeniu był przedstawiciel ZTM. Ciekawy jestem, czy wpłynie to pozytywnie na podejmowane przez służby miejskie decyzje.

PS. Proszę o wszelkie możliwe sugestie i uwagi w tej materii.

**Ireneusz Tondera**  
radny Dzielnicy Praga Północ  
Sojusz Lewicy Demokratycznej  
[ireneusztondera@aster.pl](mailto:ireneusztondera@aster.pl)

PO warszawsku

# Notatka bez tytułu

W mediach krajowych od tygodnia obserwujemy wojnę na śmierć i życie. O śmierć, a konkretnie o karę śmierci. Zwolennicy najwyższego wymiaru kary potrafią cynicznie w jednym zdaniu domagać się zabicia innego człowieka w imię sprawiedliwości, nazywając siebie katolikami i osobą głęboko wierzącą, podpierając się moralnością. Za nic mają sobie wypowiedzi osób duchownych i kościoła, dorobek kultury europejskiej i wspólne zasady dla wszystkich państw Unii. Czy kara śmierci jest moralna? Czy państwo jako system i instytucja ma prawo zabić człowieka? Czy Jarosław Kaczyński wie, że chcąc wprowadzić karę śmierci łamie nie tylko najwyższą wartość, łamie także podstawowe akty prawa europejskiego. Wykluczyłoby to nas nie tylko z Unii Europejskiej, zepchnęło na margines rodziny kulturowej państw starego konty-

nentu ale również zepchnęło ekspresowo do czasów ciemnego średniowiecza. A po co to wszystko? Powiem Państwu: tylko po to, żeby się o nim mówiło. Ale czy o to chodzi? Po to są politycy?! Ja uważam, co wielokrotnie podkreślam, że polityka jest tylko narzędziem, by móc lepiej i skuteczniej pomagać ludziom. Nasze życie składa się głównie z małych, ale ważnych rzeczy; prostych ale istotnych spraw. Kiedy nasze dzieci chorują albo cierpią, cały świat jakby przestaje istnieć. Wszyscy wiemy bowiem, co jest najważniejsze.

Grudzień to dla mnie i mojego zespołu obecnie czas wyjątkowej pracy i pilnych przygotowań. Postawiliśmy sobie bowiem za cel, aby w przyszłym roku za darmo zbadać i wyleczyć zęby prawie 1000 dzieci z naszej Pragi. Dobrze wiemy, jak przykre mogą być dolegliwości bolących zębów.



**POŻYCZKA**  
**664-741-744**  
**bez BIK**  
**szybko**

## Tylko koni żal – postscriptum

Powracamy do historii opisanej w ostatnim wydaniu NGP, kiedy to w majestacie prawa zabrano z gospodarstwa Ryszarda Januszka 12 koni.

- Nie mogę się pogodzić z tym stanem rzeczy i nigdy się nie pogodzę, będę walczył o odzyskanie koni. Chciałbym, by to – tym razem – wybrzmiało jasno, bowiem z poprzedniego tekstu nie wynikało w sposób oczywisty. Nie dano mi szansy na odwołanie się od decyzji administracyjnej wójta Dębe Wielkie, o tymczasowym odebraniu koni. Od momentu doręczenia mi owej decyzji upłynęło zbyt mało czasu, bym mógł skutecznie odwołać się od niej do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. A przecież – teoretycznie – żyjemy w praworządnym kraju, którego obywatele mają prawo odwoływania się od wszelkich decyzji i wyroków, dlaczego więc ja miałbym być tego prawa pozbawiony? Do SKO mogłem się odwołać dopiero po odebraniu moich koni przez Pogotowie dla Zwierząt z Trzcianki, czyli fakcie, więc cóż to za odwołanie? Poza tym absolutnie nie wierzę w prawdziwość ludzi z Pogotowia dla Zwierząt, nie wierzę również w ich deklaracje dobrej woli. Oni nie zamierzali dać mi żadnej alternatywy, żadnej szansy, oni przyjechali ze z góry założonym zamiarem zabrania moich koni, nie pozostawiając pola do żadnych negocjacji. Zastosowali politykę faktów dokonanych, a to dla mnie jest bezprawie. A co do sądu? Powiada się, że z wyrokami się nie polemizuje, ale czymże, jeśli nie bezprawiem, jest wyrok sądu ogłoszony pół roku po zaistnieniu faktów dokonanych? – pyta Ryszard Januszek.

Do tematu będziemy powracać, jeśli zaistnieją jakieś nowe fakty.

**Notowała Elżbieta Gutowska**

### STOMATOLOGIA

#### PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 390 zł
- protezy acetalowe

**ul. Jagiellońska 3**  
**tel. 22 619-99-99**  
**22 818-44-77**

poniedziałki, środy, piątki 15-19

[www.gabinet-dentystyczny.firmy.net](http://www.gabinet-dentystyczny.firmy.net)

## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 21 grudnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapersse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiestacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

**Redakcja:** 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2  
 tel./faks **22 618-00-80, 22 618-24-38**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14  
 strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

#### OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej

**nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:**

**Bogumiła 507-257-824,**

**Jagoda 605-037-515**

**Paweł 609-490-949**

oraz **biuro ogłoszeń:**

„Marcin” ul. Światowida

róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280

# Niebezpieczne szczepionki?

dokończenie ze str. 1  
 brze potrafi dbać o swoje niebagatelne interesy.

Na poparcie tej opinii warto przytoczyć badania przeprowadzone na szczepionkach przeciw grypie przez Cochrane Collaboration (międzynarodowa organizacja non-profit, zajmująca się m.in. badaniami nad zasadnością stosowania bądź wprowadzania na rynek określonych leków). Badania opublikowane w Cochrane Library są znaczące - nie znaleziono bowiem dowodów na korzyści, jakie mogłyby nieść ze sobą szczepienia przeciwko grypie i zauważono, że ilość i jakość prób dokonywanych na szczepionkach była niewystarczająca. Autorzy twierdzą, że jedynie badania finansowane przez przemysł farmaceutyczny zauważały korzyści płynące ze stosowania szczepionek przeciw grypie. Autorzy wskazują również, że jedynie badania finansowane przez przemysł mogą liczyć na publikację w najbardziej prestiżowych czasopismach medycznych. I jeszcze jedno - stwierdzono przypadki ciężkich uszkodzeń spowodowanych przez szczepionki i niewystarczającą ilość zgłoszeń o efektach ubocznych.

Opracowanie postbadaniowe zatytułowane „Szczepionki zapobiegające grypie u zdrowych osób dorosłych”

jest obciążające zarówno dla przemysłu farmaceutycznego, jak i dla samej szczepionki. Autorzy konkludują - wyniki tego konkretnego przeglądu badań wydają się zniechęcać do wykorzystania szczepienia przeciw grypie u zdrowych osób dorosłych, jako rutynowego elementu zdrowia publicznego. U zdrowych, dorosłych osób ryzyko powikłań pogrypowych w postaci chorób układu oddechowego jest bardzo niskie. Stosowanie szczepionki może być zalecane jedynie jako indywidualny środek ochrony przed tego typu objawami w szczególnych przypadkach, np. u osób przewlekle chorych.

Badacze szukali odpowiedzi wśród przypadków zachorowań na grypę i choroby grypopodobne. Zwracali uwagę na ilość przypadków i stopień zagrożenia dla zdrowia po użyciu szczepionki. Brakujące dane próbowali uzyskać – w formie pisemnej – od wykonujących badania. Odpowiedzi określają jako rozczarowujące. Ostatecznie odrzucono większość badań, wskazując na ich nierzetelność i poważne wady metodologiczne, takie jak: niezadawalający poziom kontroli, nieskorzystanie z losowych kontroli badań klinicznych, niespójności w przedstawionych danych, brak projektu badania, niejasne definicje, słaba sprawozdawczość, niedostatk danych i brak badań porównawczych względem placebo.

Autorzy stwierdzili, że szczepionki podawane pozajelitowo, czyli poza przewodem pokarmowym, co zwykle oznacza zastrzyk, zmniejszają objawy grypopodobne o 4%. Nie znaleźli dowodów, że szczepienie zapobiega rozprzestrzenianiu się wirusa, co oznacza, że zakładane (w efekcie użycia szczepionki) nabycie odporności całej populacji nie następuje. Podobnie w przypadku powikłań – nie znaleziono dowodów, że szczepionka im zapobiega. Próbowano również ustalić zakres komplikacji poszczepiennych i choć zgłoszonych było kilka przypadków, większość badań po prostu nie odniosła się do tej kwestii lub zrobiła to niewłaściwie.

Przegląd wykazał, że wiarygodne dowody na dobrodziejstwo szczepionek prze-

ciwko grypie są mizerne, istnieją za to dowody na powszechną manipulację, fałszywe wnioski i nieuzasadnione nagłośnienie badań finansowanych przez przemysł farmaceutyczny. I to właśnie w świetle tych faktów powinny być interpretowane konkluzje przeglądu.

Nawet nie uwzględniając mizerii badań w ogóle, autorzy z trudem znajdują korzyści szczepień przeciwko grypie u zdrowych ludzi. W najlepszym przypadku, można się doszukać jedynie niewielkiego zmniejszenia absencji w pracy. Nie stwierdzono, by szczepienia miały jakikolwiek wpływ na zmniejszenie ilości powikłań pogrypowych lub zgonów w wyniku tych powikłań.

Powróćmy jednak do prof. Marii Majewskiej, bojowniczką o poprawę bezpieczeństwa stosowania szczepień u niemowląt.

Prof. Majewska jest neurobiologiem. Przez 25 lat pracowała w USA w czołowych instytucjach naukowych tego kraju: na Uniwersytecie Missoury, Uniwersytecie Harvarda i w Narodowym Instytucie Zdrowia pod Waszyngtonem. W 2006 wróciła do Polski, by zrealizować projekt badawczy Komisji Europejskiej. W 2007 uzyskała tytuł profesora nauk medycznych. Jej publikacje o neurosterydach doczekały się tysięcy cytowań w literaturze naukowej. Jako jedyna osoba w Polsce wygrała prestiżowy grant Komisji Europejskiej (Marie Curie Chair) na prowadzenie badań nad biologią autyzmu i potencjalną rolą thimerosalu (postać rtęci występująca w szczepionkach) w patogenezie tej choroby. Realizuje ten projekt we współpracy z Instytutem Psychiatrii i Neurologii, bowiem tu znajduje się Klinika Psychiatrii Dzieci i Młodzieży, która opiekuje się dziećmi autystycznymi. W projekcie bada się potencjalny związek autyzmu z ilością, rodzajem i natężeniem szczepień, z powikłaniami poszczepiennymi, zawartością rtęci w skórze, a także z poziomem hormonów sterydowych.

W ramach prowadzonych badań prof. Majewska otrzymała z Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych dokument pod nazwą „Charakterystyki środków farmaceu-

tycznych”, zgodnie z którym w szczepionkach zarejestrowanych w Polsce występuje rtęć w postaci thimerosalu. Oto ich lista: Euvax (Wzw B, producent Life Sciences), Engerix B (Wzw B, prod. Glaxo), D.T.COQ (DTP, prod. Sanofi), DTP (Biomed, Kraków), TETRAct-HIB (DTP+Hib, prod. Sanofi), D – (błonicza, prod. Biomed), DT – (błonica+tężec, prod. Biomed), DTP – (błonica+tężec+krztusiec, prod. Biomed), polskie szczepionki przeciw grypie.

Polski niemowlak szczepiony (do 7 miesiąca życia) zgodnie z harmonogramem może otrzymać w sumie 175 µg rtęci (µg – mikrogram), czyli całkiem sporą dawkę niebezpiecznej trucizny! W tym momencie należy się naszym czytelnikom wyjaśnienie niektórych skrótów nazw chorób i szczepionek. Skrót Wzw B oznacza wirusowe zapalenie wątroby typu B. Skrót DTP powstał od pierwszych liter łacińskich nazw chorób – Diphtheria (błonica, inaczej dyfteryt), Tetanus (tężec) i Pertussis (krztusiec, dawniej koklusz) i oznacza skojarzoną szczepionkę przeciwko błonicy, tężcowi i krztuścowi. Skrót Hib oznacza szczepionkę przeciw zakażeniom bakterią Haemophilus influenzae typu b, która powoduje zapalenie opon mózgowo – rdzeniowych.

Polskie niemowlęta w pierwszych 18 miesiącach życia otrzymują 16 obowiązkowych szczepień przeciw 10 chorobom: gruźlicy, żółtacze B, błonicy, krztuścowi, tężcowi, polio, odrze, śwince, różyczce, i zakażeniom Haemophilus influenzae b. Dodatkowo zaleca się szczepienia przeciw: Streptococcus pneumoniae, Neisseria meningitidis, rotavirus, influenza virus, herpes virus varicellae, i hepatitis A virus, co daje ogólną liczbę 26 szczepień w pierwszych 24 miesiącach życia. Zdrowe i silne organizmy żołnierzy amerykańskich nie wytrzymały tego typu szczepień i zostały obarczone – na trwałe – chorobą autoimmunologiczną, powszechnie znaną i określaną mianem syndromu wojny w Zatoce Perskiej.

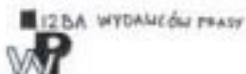
Do kontrowersyjnego tematu szczepień powrócimy w kolejnym wydaniu NGP.

**Elżbieta Gutowska**

REKLAMA W PRASIE  
 POZWALA PRZEKAZYWAĆ  
 SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE.



KONSUMENCI  
 TEGO SZUKAJĄ.



**PRASA DZIAŁA!**